

ISSN 1508-6410



MEDIATOR POLSKIEGO CENTRUM MEDIACJI

# MEDIATOR

Numer 47 (4/2008) • KWARTALNIK •

## Grudzień 2008



POLSKIE CENTRUM MEDIACJI

KWARTALNIK "MEDIATOR POLSKIEGO CENTRUM MEDIACJI"

PRENUMERATA

Wyd. Polskie Centrum Mediacji (od 1996 r.)

Aby zaprenumerować kwartalnik należy przesłać pieniądze na rachunek:

**Polskie Centrum Mediacji**

**00-368 Warszawa ul. Okólnik 11/9**

**Nazwa banku: BZ WBK S.A.**

**Nr rachunku 15 1090 1883 0000 0001 0371 2505**

Blankiet prenumeraty na ostatnich stronach "Mediatora"

CENY:

Pojedyncze numery ..... 9.00 zł

Prenumerata półroczna ..... 17.00 zł

Prenumerata roczna ..... 30.00 zł

Można również zamówić numery z lat 2006, 2007 (komplety w cenie 30 zł).

Starsze numery z lat 1996–2005 do przejrzania na stronie internetowej: [www.mediator.org.pl](http://www.mediator.org.pl)

Po przesłaniu potwierdzenia wpłaty oraz adresu do wysłania prenumeraty na adres Polskiego Centrum Mediacji lub nr faksu 0 22 - 692 48 16, kwartalnik prześlemy pocztą.

---

**POLSKIE CENTRUM MEDIACJI**

© Wszelkie prawa zastrzeżone łącznie z prawem do reprodukcji części lub całości kwartalnika

**ISSN 1508-6410**

Redakcja:

Agnieszka Majewska-Siwiek, Katarzyna Antolak,

Joanna Wóycicka, Marek Soja

Magdalena Grudziecka i Jerzy Książek – odpowiedzialni za wydanie niniejszego numeru

WYDAWCA:

**POLSKIE CENTRUM MEDIACJI**

Adres redakcji:

ul. Okólnik 11/9, 00-368 Warszawa

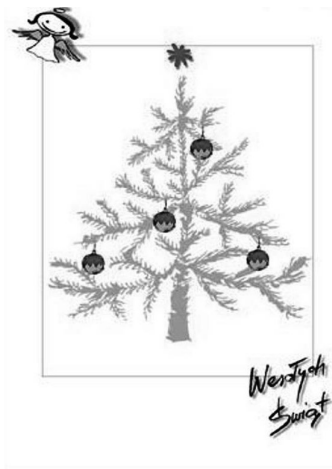
tel.: (0-22) 826 06 63, fax: (0-22) 692 48 16

e-mail: [publikacje@mediator.org.pl](mailto:publikacje@mediator.org.pl)

Opracowanie i druk:

Medgraf Sp. z o.o.

*Drogie Mediatorki, Drodzy Mediatorzy,*



*Cieszymy się czasem świątecznym! Niech troski odejdą w te dni!  
Po dniach zapędzenia, zmęczenia, obowiązku niech znajdzie się  
czas na zamyślenie, uradowanie i doświadczenie tego Co się  
narodzi w Nas w ten Czas Świąteczny.*

*Niech Wam się darzy jak najlepiej!  
niech życie kwitnie i toczy się szczęśliwie!  
niech praca przyniesie zasłużone dochody i zadowolenie!  
niech udaje Wam się znajdować czas na miłe spotkania  
z dobrymi ludźmi  
niech zdrowie dopisuje i niech każdy dzień codzienny cieszy  
swoimi małymi i dużymi radościami w nadchodzącym  
2009 roku.*

*Niech Rok ten przyniesie dużo dobrego dla rozwoju mediacji  
i PCMu.*

*Czego z całego serca życzą*

*Magda i Jurek  
wraz z ZG PCM*

### **Od Redakcji**

Oddajemy w Wasze ręce kolejny numer Mediatora, tym razem poświęcony mediacjom rodzinnym z nadzieją, że wzbogaci Wasz warsztat mediatora. Prosimy o Wasze uwagi, które dla nas są cenne, bo pomogą w tworzeniu następnych wydań Mediatora. Można je przysyłać listownie na adres redakcji lub email na adres: [publikacje@mediator.org.pl](mailto:publikacje@mediator.org.pl).

Chcielibyśmy tą drogą bardzo podziękować wszystkim autorom artykułów, którzy dzielą się z nami swoją wiedzą, a co dla naszej organizacji ważne, robią to tylko za "dobre słowo".

*Magda i Jurek*

## Spis treści

|  |    |
|--|----|
| Informacja o prenumeracie "Mediatora" .....  | 2  |
| Wspomnienia o Jance Waluk – prof. Andrzej Murzynowski, Roman Kowal .....   | 5  |
| Rekomendacja nr R (98) 1 Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Członkowskich<br>w sprawie mediacji rodzinnej .....           | 8  |
| Memorandum wyjaśniające do Rekomendacji nr R (98) 1 .....  | 11 |
| Anna Rosińska  |    |
| Systemowe ujęcie rodziny – stresory pionowe, poziome .....   | 16 |
| Anna Wilczyńska  |    |
| Dziecko a rozwód w rodzinie .....  | 22 |
| Agnieszka Olszewska, Agnieszka Zawadzka  |    |
| Rozwodowe trzęsienie ziemi. Jak zadbać o dziecko? .....  | 24 |
| Agnieszka Harasimiuk   |    |
| "Znęt", czyli art. 207. Robić mediację, czy nie robić? .....   | 32 |
| Krzysztof Kuchciak   |    |
| Protokół z przebiegu mediacji – zagadnienia teoretyczne i praktyczne .....   | 35 |
| Katarzyna Antolak  |    |
| Wzory pism .....   | 39 |
| Aktualności  |    |
| Agnieszka Olszewska, Tomasz Kawka  |    |
| Projekt "Mediacje i porady – pomoc dla mieszkańców Warszawy<br>w rozwiązywaniu konfliktów". .....                                | 47 |
| Szkolenia PCM .....  | 52 |
| Iwona Jaśkiewicz-Wyrębska, Jolanta Kaczorek  |    |
| Mediacja w szkołach, jako forma budowy społeczeństwa obywatelskiego<br>wśród młodzieży – dobra praktyka i szok kulturowy .....   | 55 |
| Przedstawiamy nasze Oddziały   |    |
| Oddział PCM w Poznaniu .....   | 62 |
| Postscriptum do poprzedniego numeru  |    |
| Piotr Stańczak   |    |
| Budowa europejskiego systemu pozasądowego rozwiązywania sporów w działaniach<br>organów wspólnotowych – ujęcie historyczne ..... | 64 |

# Wspomnienia o dr Janinie Waluk

Z uczuciem dużego smutku przyjąłem nieoczekiwaną wiadomość o nagłym zgonie Janiny Walukowej, z którą do ostatnich dni Jej życia utrzymywałem kontakty na polu działalności mediacyjnej. Znałem ją od bardzo dawna, gdy jeszcze pracowała w Uniwersytecie Warszawskim jako pracownik naukowy Wydziału Ekonomii i czynnie udzielała się w działalności społecznej, w tym zwłaszcza na polu związków zawodowych. Żywiłem zawsze dużo szacunku, sympatii i uznania dla Jej niezależnej postawy społecznej oraz zaangażowania w propagowaniu wartości etycznych – w dążeniu do ich przestrzegania w ówczesnych trudnych warunkach politycznych, dotyczących również w znacznym stopniu funkcjonowania wyższych uczelni.

Bliższy kontakt nawiązałem z Janiną Waluk od 1992 r., gdy wraz z Nią uczestniczyłem we władzach Stowarzyszenia Penitencjarnego "Patronat". Po przejściu 1996 r. na emeryturę brałem udział przez okres 11 lat w działalności autonomicznego zespołu do Spraw Mediacji w Polsce, który powstał w 1995 r. pod kierownictwem Janiny Waluk i przekształcił się w 2000 r. w Polskie Centrum Mediacji, tworząc stopniowo szereg swych ośrodków w całej Polsce. W tym długim okresie bliskiej, choć tylko dorywczej współpracy z Janką Waluk, mogłem w pełni poznać i docenić wysokie wartości Jej charakteru oraz duże dokonania w rozwoju idei i praktyki mediacyjnej – w dziedzinie jednania i wygaszania konfliktów zachodzących pomiędzy sprawcami oraz ofiarami popełnianych czynów zakazanych przez prawo

karne. Jej pracowitość, ideowe zaangażowanie w osiąganiu pozytywnych wyników podejmowanych zadań, życzliwy stosunek do ludzi, umiejętne współdziałanie z szerokim zespołem osób społecznie rozwijających działalność mediacyjną, w tym coraz liczniejszych mediatorów, dawały dobre rezultaty.

Warto też podkreślić, że wszystkie swe poczynania Janina Waluk podejmowała kolektywnie, licząc się ze zdaniem osób z Nią współdziałających, zawsze poważnie traktując oraz wykorzystując zgłaszane przez każdego uwagi oraz nowe propozycje. Sama też podejmowała – niezależnie od kierowania całą działalnością Polskiego Centrum Mediacji – szereg konkretnych zadań mediacyjnych, przeprowadzając mediacje w szeregu indywidualnych sprawach oraz organizując i przeprowadzając szkolenia mediatorów.

Należy też z uznaniem ocenić duży wkład Janki do ideowych treści działalności mediacyjnej, w której upatrywała konieczność poszanowania przez mediatorów godności każdego człowieka, prowadząc mediację tylko za obojętną zgodą skonfliktowanych stron i zachowując neutralność w toku jej przebiegu. Chciałbym przytoczyć w związku z tym jedno z Jej cennych pouczeń dotyczących przebiegu prowadzonych mediacji, w którym pisze, że: "sprawą dużej wagi jest przywracanie każdemu człowiekowi poczucia jego wartości i godności", że "Człowiek, który popełnił przestępstwo pozostaje człowiekiem, nie może być raz na zawsze odrzucony i sprawą zasadniczą jest to, aby on sam zrozumiał zło, które wyrządził

i sam je potępił". Wskazuje też, że "z drugiej strony, trzeba zrozumieć pokrzywdzonego: jego obawy, wątpliwości, stres, który może przeżyć w związku z sytuacją kantaku ze sprawcą". Słusznie też w związku z tym pisze, że

"Realizacja mediacji... wymaga od każdego, kto się nią zajmuje, głębokiego zrozumienia samego siebie, swojej własnej motywacji działania, zachowania głębokiego wycucia, kiedy i w jaki sposób stworzyć ja najbardziej dogodne warunki, żeby sprawca i ofiara mogli dojść do wzajemnych ustaleń, a jeszcze lepiej do pojednania" /patrz: Janina Waluk: Kto i dlaczego wprowadza w Polsce mediację? W: Mediacja. Nieletni przestępcy i ich ofiary "Oficyna Naukowa, Warszawa 1999, s. 119/. Te, i wiele innych jeszcze wyrażonych przez Nią myśli, które w różny sposób wygłaszała oraz którymi się kierowała we własnej praktyce mediacyjnej, stanowiły i nadal stanowią trwały wkład w rozwijaniu skutecznej działalności mediacyjnej w obszarze wygaszania konfliktów prawnych, w tym zwłaszcza w bliskiej mi dziedzinie dotyczącej reagowania na przestępstwa oraz naprawiania skutków ich popełniania.

Warto też wspomnieć, że Janina Waluk stanowczo i wytrwale opowiadała się za wprowa-

dzeniem prawnych możliwości przeprowadzania mediacji pomiędzy sprawcą i ofiarą przestępstwa przez cały okres szeroko pojmowanego postępowania karnego, tj. włącznie z etapem wykonania prawomocnie orzeczonej kary, słusznie wskazując, że również i wówczas wygaszenie istniejącego pomiędzy nimi konfliktu będzie osiągnięciem społecznie pożądanym i pozytywnym.

Janina Waluk była osobą mądrą, dla ludzi zawsze uczynną oraz ideowo silnie zaangażowaną w rozwijanie społecznie wartościowych działań. Trudno będzie Ją całkowicie zastąpić w dotychczasowej działalności. Może jednak i powinna dla nas stanowić dobry wzór do naśladowania, zarówno w dziedzinie Jej działalności na polu mediacji, jak i w sferze intelektualnego i rzeczywistego stosunku do innego człowieka – opartego na dążeniu do powszechnej, wzajemnej ludzkiej życzliwości, a w tym i zdolności naprawiania skutków wyrządzonego zła oraz ich wybaczenia. Tak właśnie zachowam Janinę Waluk w mej trwałej pamięci.

prof. Andrzej Murzynowski  
Warszawa, dnia 15 grudnia 2008 r.

# Thinking about Janina Waluk

This Spring I was asked to draft an article for European Forum of Restorative Justice. This happened right a week after Dr. Janina Waluk departed this life. Memories and a feeling of sadness was still very strong and I couldn't stop myself from writing this article using Janina as an example of a person whose life was dedicated to the mission of popularization and development of mediation and restorative justice. Here are some thoughts from this article for "Mediator".

Everyone who knew Janina Waluk, the former President of PCM, would tell that she was *leaving the values* of mediation and was able to share those with everyone whom she was talking to in a remarkably forcible way. I believe the secret of her charisma lied in her unshakable faith in mediation and in everything she was saying, as well as her strong passion that she was bringing to every conversation she had with any and every person, whom she would found on her way (whether it was a government official or a PMC volunteer, who came for a week-long internship from Warsaw University). Moreover, I believe Janina was able to "*walk the talk*" and live the principles of RJ in a fascinating way. I've been lucky to have many discussions with Dr. Waluk about the challenges of restorative approach and practices to become the reality of everyday life of people in

Poland or Ukraine. And I admired the way she was able to apply the same approach to every task she was facing on this journey. Same like in mediation she was looking for ways to *empower* people in a position of power (!) to take courage and oppose the nature of a bureaucratic system, they were working in.

If someone would ask me what was the key quality of character that would characterize Janina Waluk I would say *Love*. Not in a sense of romantic relationship, but in a meaning of Love that one could find among the values of Peacemaking Circles for example. In case of Janina's work I believe true magic was coming from her passion for RJ and strong faith in the values of mediation as well as her dedication to the cause of mediation and empathic commitment to every relationship that she has built in her life.

Janina again was a wonderful example of an internal harmony and wholeness. She practiced yoga and meditation, she valued tremendously her family relations and she was totally dedicated to the idea of restorative justice. We keep Janina in our memories as a guiding example of compassion, dedication and commitment on our life-long journey of mediation.

**Roman Koval**

Ukrainian Centre for Common Ground

# Rekomendacja Nr R (98) 1

## Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Członkowskich w sprawie mediacji rodzinnej

Strasburg, 5 luty 1998 r.

### Nota wstępna

Trzecia Europejska Konferencja dotycząca prawa rodzinnego na temat "Prawo rodzinne w przyszłości" (Cadiz, 20-22 kwietnia 1995 roku), zaleciła by Rada Europy rozważyła kwestię mediacji rodzinnych i innych metod rozwiązywania sporów rodzinnych, w świetle tej konferencji.

Zgodnie z tą propozycją Komitet Ekspertów Prawa Rodzinnego (CJ-FA) pod nadzorem Komitetu Europejskiego zajmującego się współpracą w dziedzinie prawa (CDJC) został poproszony o opracowanie zasad dotyczących mediacji i innych metod rozwiązywania sporów rodzinnych. W celu wypełnienia tego zadania CJ-FA powołał komisję, która przygotowała wstępne zalecenia i memorandum wyjaśniające, dotyczącą (CJ-FA-GT2). Ta ostatnia dotycząca mediacji rodzinnych. Podczas trzydziestego posiedzenia CJFA, 21 stycznia 1998 roku, Komisja Ministerialna przyjęła rekomendację nr (98) 1, dotyczącą mediacji rodzinnych i autoryzowała publikację memorandum wyjaśniającego.

### REKOMENDACJA NR R (98) 1

(zaadoptowana przez Komitet Ministrów 21 stycznia 1998 roku na 616-tym spotkaniu Ministrów Deputowanych)

1. Komitet Ministrów zgodnie z warunkami Artykułu 15b Statutu Rady Europy,

2. Zdając sobie sprawę z rosnącej liczby konfliktów rodzinnych, a szczególnie takich,

których wynikiem jest separacja lub rozwód, zauważając ich szkodliwe skutki dla rodzin, jak również rosnące koszty społeczne i ekonomiczne dla państw;

3. Zauważając potrzebę umocnienia ochrony interesu i dobra dziecka w przepisach międzynarodowych i biorąc pod uwagę rosnącą liczbę aresztowań i zachowań agresywnych będących rezultatem separacji lub rozwodu;

4. Dążąc do rozwoju polubownych sposobów rozwiązywania konfliktów w interesie w wszystkich członków rodziny;

5. Zdając sobie sprawę ze specyfiki konfliktów rodzinnych, takich jak:

- pozostawiania członków konfliktu we wzajemnie zależnych i trwałych relacjach,

- przebieg konfliktu w warunkach wzbudzających silne emocje,

- wpływ separacja i rozwód na wszystkich członków rodziny, a szczególnie dzieci;

6. Odwołując się do Europejskiej Konwencji Dotyczącej Wprowadzania i Egzekwowania praw dziecka, a w szczególności art. 13, mówiącego o wprowadzeniu mediacji;

7. Biorąc pod uwagę wyniki badań dotyczących mediacji i doświadczenia w tej dziedzinie w kilku krajach, wskazujące, że mediacja:

- poprawia komunikację się pomiędzy członkami rodziny,

- na drodze dialogu redukuje konflikt,

- doprowadza do polubownych rozwiązań,

- zapewnia ciągłość osobistych kontaktów między rodzicami i dziećmi;



– zmniejsza społeczne i ekonomiczne koszty separacji i rozvodu ponoszone przez same strony i przez Państwa;

– skraca czas, który w przeciwnym razie byłby konieczny do rozstrzygnięcia sporu

8. Podkreślając wzrastające umiędzynarodowienie stosunków rodzinnych oraz bardzo specyficzne problemy związane z tym zjawiskiem;

9. Zdając sobie sprawę, że szereg Państw zainteresowanych jest wprowadzeniem mediacji rodzinnej;

10. Będąc przekonany o konieczności szerszego wykorzystania mediacji rodzinnej, procesu w którym mediator jako osoba trzecia, bezstronna i neutralna, pomaga stronom negocjować kwestie sporne i osiągnąć ich własne wspólne porozumienia;

11. Zaleca rządów państw członkowskich:

– wprowadzić lub rozszerzyć i umacniać mediację rodzinną,

– przedsięwziąć wszelkie niezbędne środki dla wprowadzenia następujących założeń związanych z promowaniem i zastosowaniem mediacji.

### ZASADY MEDIACJI RODZINNEJ

#### I. Zakres mediacji

a. Mediacja rodzinna może być stosowana we wszystkich konfliktach pomiędzy członkami tej samej rodziny połączonej pokrewieństwem lub powinowactwem oraz tymi, którzy pozostawali lub pozostają w związkach rodzinnych zdefiniowanych przez prawo wewnętrzne.

b. Jednakże Państwa mają prawo określić szczególne zagadnienia i sprawy, do których będzie się stosować mediację rodzinną.

#### II. Organizacja mediacji

a. Mediacja nie powinna być obowiązkowa.

b. Państwa mają swobodę w organizacji i prowadzenia mediacji w sposób jaki uważają za stosowny, przez sektor publiczny lub prywatny.

c. Niezależnie od sposobu organizowania i prowadzenia mediacji, władze państwowe powinny podjąć odpowiednie kroki w celu stworzenia:

– procedur wyboru, szkolenia i kwalifikowania mediatorów,

– standardów, jakie mediatorzy muszą osiągnąć i zachowywać,

#### III. Proces mediacji

*Państwa zapewnią istnienie właściwych mechanizmów umożliwiających prowadzenie procesu mediacji zgodnie z następującymi zasadami:*

i. mediator jest bezstronny w stosunku do stron;

ii. mediator jest neutralny w stosunku do wyniku procesu mediacji;

iii. mediator szanuje punkty widzenia obu stron i dba o utrzymanie równości ich pozycji w sporze;

iv. mediator nie ma uprawnień by zmuszać strony do osiągnięcia porozumienia;

v. warunki, w jakich prowadzona jest mediacja rodzinna, powinny gwarantować ochronę prywatności;

vi. dyskusje w trakcie mediacji są poufne i nie mogą być następnie wykorzystane, chyba że za zgodą stron albo w przypadkach określonych przez prawo wewnętrzne;

vii. w stosownych przypadkach mediator powinien poinformować strony o możliwości skorzystania przez nie z poradnictwa małżeńskiego lub innej formy poradnictwa, jako środka rozwiązania ich problemów małżeńskich lub rodzinnych;

viii. mediator powinien przywiązywać szczególne znaczenie do dobra i interesów dzieci, powinien uwrażliwiać rodziców na potrzeby dzieci i przypominać rodzicom o ich podstawowym obowiązku odnoszącym się do dobra ich dzieci oraz o potrzebie informowania dzieci i konsultowania się z nimi;

ix. mediator powinien zwracać szczególną uwagę na to, czy w przeszłości miało miejsce między stronami stosowanie przemocy lub też

czy może to nastąpić w przyszłości, oraz na wpływ, jaki może to wywierać na stanowisko stron; powinien także rozważyć, czy w tych okolicznościach stosowanie mediacji jest właściwie;

x. mediator może podawać informacje dotyczące prawa, ale nie wolno mu udzielać porady prawnej. Mediator powinien poinformować strony o możliwości zasięgnięcia porady u prawnika lub innego eksperta.

#### **IV. Stan prawny ugody osiągniętej na drodze mediacji.**

Władze państwowe powinny ułatwić uznanie ugody osiągniętej podczas mediacji, przez organ sądowy lub inny kompetentny, oraz stworzyć możliwości egzekwowania warunków ugody.

#### **V. Związek pomiędzy mediacją a postępowaniem sądowym.**

a. Państwa powinny uznać autonomię mediacji i możliwość prowadzenia mediacji przed, w czasie lub po postępowaniu sądowym.

b. Państwa powinny ustanowić mechanizmy w celu:

i. umożliwienia przerwania postępowania sądowego na czas trwania mediacji;

ii. zapewnienia warunków, by w takim wypadku władze sądowe mogły podejmować niezbędne decyzje chroniące strony, ich dzieci lub mienie;

iii. informowania sądu lub innego właściwego organu, czy strony kontynuują mediację, czy też nie, oraz czy osiągnęły porozumienie.

#### **VI. Promocja mediacji oraz dostęp do mediacji**

a. Państwa powinny wspierać rozwój mediacji rodzinnej, w szczególności za pomocą programów informacyjnych, pozwalających na lepsze zrozumienie tego sposobu rozwiązywania konfliktów;

b. Państwa mają swobodę w określeniu metod dostarczenia odpowiednich informacji na temat mediacji np. organizując obowiązkowe spotkania stron z mediatorem, by mogły one zdecydować czy mediacja jest właściwym sposobem rozwiązywania konfliktu;

c. Państwa powinny również użyć niezbędnych środków, które umożliwią dostęp do mediacji rodzinnej, włączając mediację międzynarodową;

#### **VII. Sprawy międzynarodowe**

a. Państwa powinny opracować sposób postępowania w wypadkach mediacji międzynarodowej, szczególnie w sprawach dotyczących opieki nad dziećmi i kontaktów z nimi, gdy rodzice mieszkają lub przewidują zamieszkanie w innych krajach;

b. Mediacja międzynarodowa powinna być uznawana za właściwy proces, który umożliwia rodzicom organizowanie i reorganizowanie opieki i kontaktów lub rozwiązywanie konfliktów powstających w następstwie decyzji podejmowanych w tych sprawach. Jednakże mediacja międzynarodowa nie powinna być zastosowana w razie bezprawnego przejęcia pieczy nad dzieckiem przez rodzica nieuprawnionego (bezprawnego wywiezienia lub zatrzymania dziecka) jeśli mogłoby to opóźnić szybki powrót dziecka;

c. Wszystkie sformułowane powyżej zasady stosują się do mediacji międzynarodowej;

d. Państwa powinny, tak dalece, jak to możliwe, promować współpracę między służbami zajmującymi się mediacją rodzinną, mając na uwadze ułatwienia w stosowaniu mediacji międzynarodowej;

e. Biorąc pod uwagę szczególny charakter mediacji międzynarodowej, od mediatorów międzynarodowych należy wymagać przejścia specjalnego szkolenia.

# Memorandum wyjaśniające do Rekomendacji nr R (98) 1 Komitetu Ministrów do Państw Członkowskich na temat mediacji rodzinnej

## Komentarze dotyczące rekomendacji

Mediacja rodzinna jest względnie nowym procesem w państwach członkowskich zjednoczonej Europy i nie istnieje międzynarodowy organ prawny, który ustala zasady mediacji rodzinnej. Celem rekomendacji nr R (98) 1 jest wsparcie władz państw i stworzenie fundamentów alternatywnego systemu rozwiązywania konfliktów rodzinnych, według ustalonych zasad.

Rekomendacja dotyczy rozwiązywania sporów rodzinnych, szczególnie tych powstałych w procesie separacji i rozwodu, tak aby:

- i. promować wspólne podejmowane rozwiązania i w ten sposób redukować konflikty między wszystkimi członkami rodziny;
- ii. chronić interesy i dobro dzieci, mając na uwadze zwłaszcza opiekę nad nimi;
- iii. zminimalizować szkodliwe konsekwencje konfliktów rodzinnych;
- iv. wspierać związki między członkami rodziny, w szczególności między rodzicami i ich dziećmi;
- v. zmniejszyć koszty separacji i rozwodów, zarówno dla rodzin jak i dla państwa.

Badania nad problemami rodzinnymi wykazały, że długotrwałe konflikty mogą podważyć umiejętności wychowawcze rodziców i stworzyć znaczne trudności dla dzieci. Gdy komunikacja między członkami rodziny zanika, problemy mogą się nasilać.

Badania wykonane w Europie, Ameryce Północnej, Australii i Nowej Zelandii sugerują, że mediacja rodzinna jest lepszym rozwiązaniem kwestii drażliwych i problemów emocjonal-

nych, niż formalne procedury sądowe. Docho-  
dzenie do porozumienia na drodze mediacji okazało się sprzyjać tworzeniu i utrzymywaniu związków między rozwodzonymi osobami i ich dziećmi. Rodzice, którzy są w stanie sami zadecydować o miejscu zamieszkania ich dzieci i ustalić zasady kontaktowania się dziecka z rodzicem, który z nim nie mieszka, mniej skłonni są te ustalenia zignorować lub złamać. Wiadome jest, że wielu rodziców ma trudności z akceptacją ustaleń narzuconych przez sąd, co prowadzi do dalszych konfliktów.

Poza tym, jeśli dojdzie do porozumienia na drodze mediacji, istnieje możliwość skrócenia następujących po niej ustaleń prawnych. Może to zredukować koszty rozwodu, co nie powinno być jednak najważniejszym powodem promowania mediacji.

Istnieje ogólna opinia, że zmniejszenie liczby sporów i polepszenie komunikacji w rodzinach dotkniętych konfliktem, ma korzystny wpływ na zdrowie fizyczne i psychiczne, jej członków, oraz ich wyniki w pracy i szkole.

Zgodnie z *Kartą Praw Dziecka Narodów Zjednoczonych*, Komisja Ekspertów Prawa Rodzinnego (CJ-FA) podkreśliła co następuje:

- i. istnieją zasady i sposoby traktowania dzieci w praktyce sądowej;
- ii. potrzebę wsparcia dla obojga rodziców;
- iii. fakt, że w wypadku konfliktu pożądane jest, by rodzina starała się dojść do porozumienia przed wkroczeniem na drogę sądową;
- iv. wagę postrzegania praw dziecka jako praw człowieka i umożliwienie mu korzystanie

z nich; prawo do informacji i prawo do udziału w procesach, które go dotyczą, w szczególności w sprawach związanych z odpowiedzialnością rodzicielską;

v. mediacja i inne sposoby polubownego rozwiązywania sporów powinny być popierane.

Celem jest pomaganie stronom w dochodzeniu do rozwiązań polubownych.

Zażądano informacji od państw członkowskich Rady Europy dotyczących stosowania mediacji rodzinnej i sporządzano raport dla komitetu Ekspertów Prawa Rodzinnego:

– ogólnie biorąc, mediacja rodzinna jako alternatywny sposób rozwiązywania sporów, jest stosunkowo nowym rozwiązaniem w wielu Państwach, w niektórych nie jest stosowana;

– udział w mediacji jest dobrowolny. W Norwegii obowiązkowe jest spotkanie z mediatorem, przed rozpoczęciem procesu rozwodowego i jako wstęp do postępowania sądowego w sprawie odpowiedzialności rodzicielskiej, opieki lub kontaktów z dzieckiem;

– we wszystkich państwach strony mają prawo skorzystać z porady prawnej, lecz prawnicy zazwyczaj nie uczestniczą w mediacji.

W państwach członkowskich w których rozwinęła się mediacja zasady zawarte w Rekomendacji są stosowane.

Spory rodzinne mają szczególne właściwości, które należy brać pod uwagę w czasie mediacji:

– proces dojścia do ugody powinien ułatwić konstruktywne kontakty stron w przyszłości, zarazem umożliwiając rozwiązanie aktualnych konfliktów;

– emocje mogą utrudniać dotarcie do rzeczywistego powodu niezgody. Zazwyczaj uważa się za ważne, by uczucia zostały uznane i zrozumiane przez obie strony, oraz przez mediatora;

– spory powstałe w trakcie separacji i rozwodu mają wpływ na innych członków rodziny, szczególnie na dzieci, których interesy muszą być w procesie mediacji uwzględniane.

Rekomendacja określa mediację jako proces, w którym osoba nie zaangażowana w spór prowadzi dyskusję pomiędzy dwiema stronami, pomagając im dojść do porozumienia. Uważa się, że mediacja ma niepowtarzalne właściwości: mediator nie ma prawa narzucać rozwiązania zainteresowanym, powinien pozostać neutralny i bezstronny. Rolą mediatora jest pomóc stronom w dojściu do wspólnych uzgodnień. Nie oczekuje się od mediatora, by doradzał stronom, szczególnie w sprawach prawnych, prawnik może reprezentować interesy każdej ze stron.

Doświadczenia wykazały, mediacje prowadzone niezgodnie z wolą stron jest nieefektywna i może zwiększać odczuwanie wrogości.

Powszechnie uznaje się, że tradycyjne procedury prawne nie są odpowiednim rozwiązaniem w sporach rodzinach i że mediacja jest bardziej konstruktywnym podejściem.

Rozwój mediacji nie powinien ograniczać dostępu, każdego obywatela, do systemu sprawiedliwości.

Zwiększająca się liczba rodzin dwunarodowych wymaga stworzenia postępowań umożliwiających współpracę między państwami.

Mimo niewielu doświadczeń w mediacji międzynarodowej w Europie, w Ameryce Północnej, spory rozwodowe przekraczające granice stanów i państw są powszechnie rozwiązywanie za pomocą mediacji.

### Komentarze dotyczące zasad mediacji

#### Zakres mediacji

Mediacja rodzinna zajmuje się głównie sporami pomiędzy członkami tej samej rodziny. Władze państwowe mają możliwość organizowania mediacji stworzonych do rozwiązywania konfliktów między nimi a jednostką. W każdym wypadku mediator powinien upewnić się, że dziecko jest bezpieczne i poinformowane o mediacji.

Sposób szkolenia mediatorów różni się w poszczególnych państwach, różnie jednak poczuć znaczenia teoretycznej i praktycznej jego edukacji. W wielu państwach stworzono system akredytacji i rejestracji mediatorów rodzinnych.

Mimo że, mediacja nie jest jeszcze uważana za odrębny zawód w poszczególnych państwach Unii, wiele z nich opracowuje wskazówki dla prawidłowej praktyki.

### Proces mediacji

"Bezstronność" mediatora wymaga, by nie przychylił się on do racji żadnej ze stron. Mediator powinien przeprowadzić proces w taki sposób, by zrównoważyć – na ile to możliwe – wszelkie braki równości pomiędzy stronami i powstrzymać strony przed działaniami manipulacyjnymi, zastraszającymi lub obraźliwymi.

"Neutralność" mediatora wymaga, by nie narzucał on ustaleń lub nie prowadził stron do konkretnych rozwiązań konfliktu. Natomiast, jeśli sąd będzie proszony o zatwierdzenie prywatnej ugody, będzie ona musiała zgadzać się z aktualnie obowiązującym prawem.

Informacje udzielone w trakcie mediacji są poufne i mogą być udostępniane tylko za zgodą obu stron lub w przypadkach gdy prawo na to zezwala.

Zazwyczaj strony godzą się by nie referowano ich rozmów w późniejszym postępowaniu prawnym. Ta poufność zwana jest "przywilejem" i może być uchylana przez strony, a mediator może być zobowiązany zeznawać w procesie sądowym.

Zakłada się, że szczerokość jest niezbędna dla przezwyciężenia trudności. Ograniczenia poufności powinny więc być znane od początku. Wypowiedzi, które wskazują na to, że dziecko jest poważnie krzywdzone lub istnieje takie ryzyko mogą być ujawniane przez mediatora i strony mogą być zachęcane do zwrócenia się o pomoc do odpowiednich władz.

Ważne jest by stronom były znane inne instytucje, które mogą zaoferować im wsparcie. Mediator powinien być poinformowany o innych możliwościach i informować strony o nich.

Panuje opinia, że mediatorzy powinni być wyczuleni na przemoc w rodzinie. Jeśli jedna strona żyje w strachu przed drugą ich pozycje w dyskusji będą nierówne. Natomiast badania dowodzą, że mimo iż przemoc pojawiła się w związku w przeszłości, nie oznacza to automatycznie, że mediacja nie jest odpowiednim rozwiązaniem.

Dzieci mogą być włączane w końcowy proces mediacji, by poznały ustalenia rodziców.

Może być pomocne, by strony wiedziały jakie postępowanie można zastosować jeśli konflikt nie zostanie rozwiązany za pomocą mediacji lub jakie czynniki sędzia może brać pod uwagę przy decydowaniu o prawach opieki nad dzieckiem, możliwości kontaktu z nim lub wsparciu materialnym.

Mediatorzy zaburzają swoją neutralność udzielając porad prawnych. Mediator powinien zasugerować by strony szukały porady u prawników.

Nie ma konkretnych wymagań w Rekomendacji co do czasu trwania mediacji. Jest ona jednak uważana za względnie krótką interwencję. Sprawy poszczególnych władz jest, czy chcą zapewnić, by mediacja nie mogła być używana przez jedną ze stron jako sposób opóźnienia rozwodu.

### Status prawny ugody mediacyjnej

W większości państw ugoda osiągnięta podczas mediacji jest spisywana, strony otrzymują kopie, które mogą udostępnić swojemu doradcy prawnemu. Takie ugody zazwyczaj nie są prawnie zobowiązujące, ale istnieją znaczne różnice pomiędzy stanowiskami poszczególnych władz w tej sprawie.

Ponieważ badania w Zjednoczonym Królestwie Brytyjskim i innych państwach wykazują, że uczestnicy mediacji są rozczarowani, gdy ich

ugoda nie jest traktowana z tą samą wagą co sądowe uchwały, poleca się władzom ułatwienie uznania ugody przez sąd lub inne kompetentne władze.

Jeśli strony nie zwrócą się o zatwierdzenie ich ugody w sądzie, ma ona ten sam status prawny co każdy inny prywatny kontrakt prawny. Natomiast jeśli ugoda została zatwierdzona przez sąd, jedna ze stron może pozwać drugą w wypadku nie wywiązania się z umowy.

Zauważono, że możliwość zatwierdzania umów mogłaby znacznie zwiększyć wiarygodność i szacunek dla mediacji.

Wszelkie postępowania służące do zatwierdzenia ugody przez sąd nie powinny powodować opóźnienia lub narzucać nadmiernych kosztów

### **Związek między mediacją a procesem sądowym.**

Strony mediujące mogą nie skorzystać z prawa zwrócenia się do sądu, pod warunkiem, że jest to dobrowolne, a zdanie w tej sprawie wspólne.

Ta zasada potwierdza pogląd, że mediacja powinna być całkowicie autonomicznym procesem. Mediacja bywa najskuteczniejsza przed lub we wczesnym okresie postępowania sądowego.

Gdy odbywa się proces mediacji, proces sądowy powinien zostać przerwany.

Mimo tego sąd może w tym czasie podejmować decyzje w sprawach pilnych np.: ochrona dzieci lub mienia.

Gdy postępowanie sądowe zostanie przerwane powinny istnieć odpowiednie procedury do powiadamiania władz o zakończeniu mediacji.

Sąd i sędziowie utrzymują swoje uprawnienia i w razie potrzeby mogą podejmować decyzje lub narzucić rozwiązanie.

Po zakończeniu postępowania sądowego konflikt może pojawić się ponownie. W takim wypadku mediacja może być odpowiednim środkiem do uzyskania rozwiązania bez po-

nownego odwoływania się do procesów sądowych.

Żadna zasada nie stwierdza, że sąd ma prawo ustanowić mediatora w sprawie.

### **Propagowanie i dostęp do mediacji**

Władze powinny promować informację o mediacji za pomocą różnych środków przekazu. Szczególnie ważne jest, by prawnicy i sędziowie wykazali zrozumienie procesu mediacji i mogli podać trafne informacje osobom, które sobie tego życzą.

Jedynie w Andorze i Norwegii pojawiły się narodowe kampanie informacyjne o mediacji. W Anglii oraz Walii ustawa o prawie rodzinnym z 1996 wymaga obecności strony inicjującej proces rozwodowy, na spotkaniu informacyjnym, gdzie mówi się także o mediacji. Jeśli strony szukają pomocy prawnej, istnieje warunek spotkania z mediatorem, by stwierdzić czy mediacja jest odpowiednim sposobem rozwiązania konfliktu. Władze mają prawo rozważyć zalety takiej procedury.

Dostęp do mediacji może być promowany przez władze np.: przez dofinansowywanie usług mediacyjnych.

### **Inne sposoby rozwiązywania sporów.**

Rekomendacja wyraźnie uznaje inne sposoby rozwiązywania konfliktów dla uzyskania obopólnej zgody:

- spotkania pojednawcze – także inne określenie dla mediacji
- terapia rodzinna

Nigdy dwie metody rozwiązywania sporów nie powinny być realizowane jednocześnie.

### **Sprawy międzynarodowe**

Następujące sytuacje zostały wzięte pod uwagę:

- ustalenie warunków spotkań z dzieckiem;
- kontakt z dzieckiem, zwróconym po niezgodnym z prawem przejściu opieki;

– wypadki, w których odmówiono oddania dziecka według decyzji sądu;

– przypadki gdy dziecko sprzeciwia się ustaleniom.

Mediacja może być skuteczna w następujących przypadkach:

– gdy decyzja o opiece nad dzieckiem zosta-

je odrzucona przez sąd państwa do którego została skierowana;

– gdy strona żąda od centralnych władz państwowych apelacji w sądzie innego państwa

Mediacja międzynarodowa może wymagać innych metod, jak video-konferencje i mediacje bez jednoczesnego udziału obu stron.



## **Systemowe ujęcie rodziny – stresory pionowe, poziome**

Wiele dyscyplin naukowych zajmuje się opisanie fenomenu jakim jest rodzina. Na inne aspekty zwraca uwagę socjolog i antropolog, na inne prawnik, seksuolog, religioznawca, a na jeszcze inne terapeuta rodzinny. Można tę wielość spojrzeń odnieść do hinduskiej opowieści (której korzenie sięgają 2000 r. p.n.e.) o sześciu ślepcach i słoniu. Każdy z nich dotykał innej części ciała słonia: ucha, nogi, ogona, tułowia, itd. Pierwszemu słoń przypominał mur, drugiemu włócznię, trzeciemu węża, czwartemu drzewo, piątemu wachlarz, a szóstemu linę. Każdemu wydawało się, że to on najtrafniej potrafi opisać słonia; że znajomość tej jednej części ciała pozwala mu na zrozumienie prawdziwej natury zwierzęcia. Żaden jednak nie był w stanie ogarnąć całości. Rzeczywiście, każdy z nich miał trochę racji, a dopiero połączenie ich wyobrażeń mogło dać trafny obraz słonia i odkryć niedoskonałości poszczególnych opisów. Problem jednak w tym, że taki wniosek mógł wyciągnąć tylko człowiek widzący. Tylko ktoś, kto wie, jak słoń wygląda naprawdę, może dać gwarancję, że wszyscy ślepcy mówią o tym samym zwierzęciu.<sup>1</sup> Z tego względu ważnym wydaje się zbieranie różnych perspektyw rozumienia rodziny z nauk zajmujących się jej opisem, po to, by widzieć wyrazniej jej specyfikę.

Wspomniana opowieść o słoniu daje również pewne możliwości interpretacyjne – jeśli na rodzinę spojrzeć jak na owego słonia, a na ślepców – jak na poszczególnych członków ro-

dziny; odsłania nam się interesująca perspektywa poznawania rodziny. Każdy z jej członków ma swój punkt widzenia – należy podkreślić, że tak samo ważny (bez względu na to, czy jest to punkt widzenia matki, ojca, syna, czy córki). Każdy dostrzega pewien "wycinek" życia rodzinnego, i naturalnym jest też to, że są odmienne, bo każdy człowiek jest inny – ma różne cechy, doświadczenia, oczekiwania i potrzeby. Dopiero spojrzenie z boku, przez osobę niezaangażowaną w życie rodziny pozwala na zobaczenie tych różnych perspektyw, nie ocenianie ich, ale próbę zrozumienia tych obrazów i znaczeń. Spojrzenie to można porównać właśnie do systemowego punktu widzenia, czyli próby całościowego uchwycenia tego, co dzieje się w rodzinie, bez utracenia szacunku dla opowieści indywidualnych jej członków.

Artykuł ten ma właśnie na celu przybliżenie jednej z możliwych perspektyw patrzenia na rodzinę – systemowego rozumienia rodziny, a w tym kontekście – wpływu stresu na rodzinę i na poszczególnych jej członków. Spróbujmy więc przyjąć punkt widzenia kogoś, kto przygląda się procesom zachodzącym w rodzinie, jak ktoś z boku; jak wspomniany w historii o słoniu "widzący" i spróbujmy "zobaczyć słonia" oczami terapeuty rodzinnego.

### **Rodzina jako system**

Systemowe rozumienie rodziny odwołuje się do metateorii, jaką jest ogólna teoria systemów. Za jej twórcę przyjmuje się Ludwiga von



Bertalanffyego, który podejmował próby integracji pozornie niezwiązanych zjawisk oraz rozumienia tego, w jaki sposób ze sobą współdziałają. Miała ona na celu odkrycie zasad, które są ważne dla wszystkich systemów, niezależnie od ich elementów składowych. Dlatego też, została zaadaptowana do rozumienia zjawisk zachodzących w rodzinie, między "żywymi elementami"; podobnie jak była używana w odniesieniu do systemów występujących w świecie nieożywionym.

Samo słowo >system< pochodzi od greckiego *systema* i oznacza złożoną rzecz. Natomiast najogólniejsza definicja mówi, że jest to uporządkowana kompozycja elementów, tworząca spójną całość.<sup>2</sup> Każdy system charakteryzuje się pewnymi cechami, dlatego też wybrane poniżej cechy, choć będą dotyczyły systemu jakim jest rodzina, są wspólnie innym systemom. Cechy te mają ułatwić rozumienie wpływu stresu na funkcjonowanie rodziny.

Podstawową cechą każdego systemu jest to, że nie jest on zwykłą sumą jego części. Zatem rodzina, nie jest tylko i wyłącznie sumą poszczególnych jej członków, ale jest czymś znacznie bardziej złożonym i charakteryzującym się specyficznymi cechami – innymi od cech poszczególnych członków rodziny. Posłużyć się przykładem – nawet jeśli członkowie rodziny są do siebie podobni, w zbliżony sposób reagują na trudne sytuacje i podejmują razem konkretne decyzje (np. wszyscy wspólnie omawiają problem, ujawniają dużo emocji); to nie znaczy, że każdy z osobna, podjąłby taką decyzję jaką podjęli wspólnie. Do głosu dochodzą przecież cechy indywidualne, wzajemne oddziaływania między sobą, lojalność i zobowiązania wobec siebie – co wpływa na ocenę sytuacji. Nie można więc postawić znaku równości między tożsamością rodziny a tożsamością jej członków.

Druga kluczowa właściwość systemu, mówi nam o tym, że *jakakolwiek zmiana w jakiejś części systemu, wpływa na pozostałe jego części*. Jest to cecha niezwykle ważna dla systemu rodzinne-

go, bo – w odniesieniu do problematyki stresu w rodzinie – problemy i troski jednego członka rodziny nieuchronnie mają wpływ na inne osoby. Na przykład – jeśli pracę straci ojciec, ma to wpływ na pozostałych członków rodziny; jeśli matka zajdzie w ciążę, to ma to znaczenie dla innych.

Kolejna cecha, związana z poprzednią opisuje, że *elementy tworzące całość wzajemnie na siebie oddziałują, pozostając w dynamicznej równowadze*, co stanowi strukturę systemu. System żeby zachować swoją tożsamość, musi zachować określoną stałość struktury. Nie może zmienić się "za bardzo". To na ile może się zmienić, wyznaczają poszczególni jego członkowie, z tym, że dla każdego z osobna tolerancja na zmianę może być inna. Jako przykład niech posłuży nam para małżonków, przeżywająca długotrwały konflikt dotyczący sposobów spędzania świąt. Jedno z nich nie wyobraża sobie świąt poza rodzinnym domem, do którego przyjeżdża cała rodzina, a drugie – chciałoby spędzić święta we dwoje, wyjeżdżając gdzieś wspólnie. Problem polega na tym, że dla jednego z współmałżonków zmiana wieloletnich nawyków może być niewykonalna, dla drugiego – obecny stan rzeczy – niemożliwy dłużej do zniesienia. Rodzi to poważne napięcie w systemie i zmusza małżonków, do renegotjacji ustalonych zasad, na co któreś z nich może nie być gotowe. Czasami rodzina jest na tyle zamknięta i boi się zmian, że może udaremnić chęć zmiany jednego ze swych członków.

Oddziaływanie między członkami rodziny, to nie jedyne wskaźniki, które musimy uwzględnić w systemowym podejściu do rozumienia stresu w rodzinie. Jedną z ważniejszych cech systemu jest to, że *zawsze istnieje w otoczeniu, czyli współistnieje z innymi systemami* (społecznymi, politycznymi, gospodarczymi, itp). Często jest to czynnik, który zarówno wywołuje, jak i zwiększa przeżywany przez członków rodziny stres. Zdarza się, że rodzina jest zbyt słaba, żeby stawić czoła stresorom działa-

jącem z zewnątrz, czasami członkowie rodziny nie potrafią nawzajem się wspierać. Jeśli stres w rodzinach jest silny i dodatkowo skumuluje się w czasie, może prowadzić do kryzysu w rodzinie, obejmującego zarówno somatyczne, emocjonalne, jak i relacyjne trudności. Bywa jednak i tak, że wsparcie może nadejść spoza systemu. Badania pokazują, że społeczna izolacja rodziny zwiększa ryzyko kryzysu, podczas gdy formalne i nieformalne wsparcie społeczne mu przeciwdziała.<sup>3</sup>

### **Stres w rodzinie**

Uwzględniając przedstawioną wyżej perspektywę systemową, można podsumować pewne założenia dotyczące stresu w rodzinie. Brzmiałyby one:

- stres jest czymś normalnym i powszechnym,
- stres zaburza równowagę w rodzinie, a radzenie sobie ma za zadanie ją przywrócić,
- poszczególni członkowie rodziny, jak i rodzina jako całość, odbierają stresory i możliwości w poradzeniu sobie z nimi indywidualnie, zależnie od własnej percepcji sytuacji,
- członkowie rodziny i rodzina jako system – adaptują się do stresu,
- przystosowanie rodziny do stresu zależy od zrozumienia stresorów, kontekstu sytuacyjnego w którym działają, oraz dostępnych zasobów do radzenia sobie,
- ważne jest powiązanie rodzinnego stresu z szerszym kontekstem społeczno-kulturowym.<sup>4</sup>

Wynika z tego jednoznacznie, że wtedy, kiedy jedna osoba w rodzinie przeżywa stres, dotyczy to innych, którzy także muszą się do tej sytuacji przystosować. Badania pokazują, że wtedy gdy wzrastają czynniki ryzykowne/stresowe w rodzinie, wzrasta również ryzyko problemów z zachowaniem u dzieci.<sup>5</sup>

Działające na rodzinę czynniki obciążające można poklasyfikować na **stresory pionowe**

i **poziome**. Pierwsze, uwzględniają przekaz międzypokoleniowy, czyli to, co rodzina otrzymuje – świadomie i nieświadomie – od swoich przodków. Mogą to być obciążenia związane: z czyjąś niewyjaśnioną śmiercią, niezakończoną żalobą, pomówieniami kogoś z członków rodziny o kryminalną przeszłość, tabu chorób psychicznych w rodzinie, poczucie krzywdy po podziale spadku, fakt zatajonego ojcostwa i inne niewyjaśnione tajemnice. Emocje pozostają zamrożone w systemie rodzinnym, przekazywane są kolejnym pokoleniom i wpływają na innych członków rodziny, choć czasami trudno od razu dostrzec związek między tym, co wydarzyło się w rodzinie w przeszłości, a tym, z czym zmagają się obecnie.

Do stresorów pionowych możemy zaliczyć też mity rodzinne, czyli określony obraz rodziny przekazywany z pokolenia na pokolenie, który może zawierać obligacje do tego, co należy wykonać dla dobra rodziny – np. mit harmonii ("w naszej rodzinie wszyscy są bardzo szczęśliwi i nigdy się nie kłócą"), czy mit nie-szczęścia ("w naszej rodzinie wszyscy mają pecha i nikt nie może odnieść sukcesu"). Są to specyficzne sposoby, jakich używa rodzina do podtrzymania rodzinnego *status quo* (homeostazy) oraz do utrzymania przez rodziny znajdujące się w kryzysie, swych własnych wzorów rozwoju i kierunku zmian. Mogą to być jednak sposoby, które zatrzymują rodzinę w rozwoju i nie pozwalają na samodzielne wybory jej członkom; a nawet, mogą być samosprowadzającą się przepowiednią.

W identyfikacji stresorów pionowych, niezwykle przydatną metodą jest stworzenie genogramu, czyli specyficznego diagramu rodziny, na którym za pomocą odpowiednich symboli zaznacza się nie tylko członków rodziny (uwzględniając hierarchicznie co najmniej 3 pokolenia – dzieci, rodziców, dziadków), ale także relacje panujące między wymienionymi osobami i ważne fakty z ich życia. Narzędzie to jest bardzo często wykorzystywane w terapeu-

tycznej pracy z rodzinami i daje wgląd w psychospołeczną strukturę rodziny i występujące w niej więzi. 6 Wielokrotnie w pracy z rodzinami przekonywałam się, jak wiele informacji o rodzinie odkryć można przy użyciu genogramu, a także jak bardzo zrozumienie pewnych rodzinnych lojalności i delegacji bywa wyjaśniające i odciążające dla członków rodziny. Jest to tak ciekawy temat, że wymagałby osobnego rozpatrzenia.

**Stresory poziome** natomiast, związane są z przechodzeniem na kolejny etap w rozwoju rodziny nuklearnej (wtedy, gdy pojawia się ważne wydarzenie). Zgodnie z rozumieniem systemowym, każda rodzina zmienia się, rozwija i musi stawiać czoła zmianom wynikającym zarówno ze zmieniającego się świata, ale również zmianom w obrębie samej rodziny. W cyklu życia rodziny, z pewnym uproszczeniem możemy wymienić następujące fazy: narzeczeństwo, wczesne małżeństwo, narodziny pierwszego dziecka, rodzina z dziećmi w wieku szkolnym (średnia faza małżeńska), usamodzielnienie się dzieci ("puste gniazdo") i wreszcie – emerytura i starość. Są to swego rodzaju kamienie milowe w rozwoju rodziny. Na każdym z wymienionych etapów przed rodziną stają zadania rozwojowe, które prowadzą do przejścia na kolejny etap. Szczególnie trudne bywają właśnie te przejściowe momenty, kiedy stary etap jeszcze się nie skończył, a nowy nie rozwinął na tyle, by wypracować nowe sposoby postępowania. Często wtedy dochodzi w rodzinie do kryzysu i poszukują wówczas pomocy terapeutycznej. Tak jest na przykład wtedy, kiedy nastolatek próbuje się usamodzielnić i zmienić swoją pozycję w rodzinie (buntuje się, zmienia, ma własne zdanie), a rodzice nie są jeszcze gotowi na taką zmianę w strukturze rodziny.

Oprócz tych kluczowych przemian w rodzinie, występuje przecież wiele innych stresujących wydarzeń, jak: poważna choroba, śmierć, utrata pracy, awans, przeprowadzka, niepowo-

zenia dziecka w szkole. Wszystkie one – zarówno te negatywne, jak i pozytywne (np. awans) – wymagają zmobilizowania sił tkwiących w rodzinie.

Pozostając w kręgu stresorów poziomych, można wymienić **cztery źródła doświadczanego przez rodzinę stresu**<sup>7</sup>:

1) rodzacy napięcie kontakt jednego członka rodziny z siłami pochodzącymi spoza rodziny,

Stres zewnętrzny jednego z członków rodziny, może być – i najczęściej jest – przyczyną napięcia innych członków rodziny. Sytuacji stresowych spoza rodziny można doświadczać w pracy, szkole, prowadząc samochód, robiąc zakupy, czy rozmawiając z innymi ludźmi. Z powodu ich powszechności, mają duży wpływ na atmosferę w rodzinie i samopoczucie jej członków. Posłużyć się dość popularnym przykładem: żona przychodzi z pracy, gdzie ma trwające od dłuższego czasu kłopoty. W domu zaczyna krytykować męża, wymiana zdań przemienia się w kłótnię i wzajemne oskarżanie się. Można tutaj uwzględnić dwa warianty zachowania się męża: pierwszy – może on odpowiadać żonie tym samym i na krytykę zareagować ostro, przywołując argumenty przemawiające na jej niekorzyść. Wyjść z pokoju i nie odzywać się do żony przez kilka dni. Możemy też mieć do czynienia z innym rozwiązaniem, kiedy to po zaistniałej wymianie zdań, mąż próbuje zrozumieć i pocieszyć żonę. Taka sytuacja pokazuje, że konflikt i powstałe napięcie, byłoby rozwiązane w obrębie diady małżeńskiej. Jednak opcji w takiej sytuacji może być wiele – konflikt mógłby zostać rozszerzony na dzieci (kiedy któreś z rodziców próbowałoby mieć je "po swojej stronie"), rodziców i teściów, znajomych, czy nawet – w dalszej perspektywie – sąd. Pokazuje to, jak stres jednego z członków rodziny, angażuje innych i ma przemożny na nich wpływ.

2) pozarodzinne źródło stresu działające na całą rodzinę,

Tego rodzaju przypadek dotyczy sytuacji, która dotyka i obciąża całą rodziną z przyczyn

leżących poza nią samą. Może to być, tak jak przeżywany przez wiele rodzin ostatnio – kryzys ekonomiczny, bądź doświadczana przez emigrantów konieczność przystosowania się do nowego miejsca zamieszkania, pracy, kultury. Dobry, choć ekstremalny przykład, dla zdemonstrowania tego źródła stresu możemy odnaleźć w filmie Krzysztofa Krauze pt. "Plac zbawiciela". Tam zmagania bohaterów z poważnymi kłopotami finansowymi, spłatą zadłużenia, problemami mieszkaniowymi, doprowadziły do eskalacji wzajemnych pretensji, cierpienia, a w efekcie do rozbicia rodziny.

3) źródło stresu związane ze zmianą etapu życia rodziny,

Oczywistym jest, że każda rodzina się zmienia. Można patrzeć na nią, jak na organizm, który dojrzewa, ewoluuje, wybiera lepsze lub gorsze rozwiązania w danej sytuacji, po to, by zachować rodzinne status quo. Wiele jest sytuacji, które wymagają zmobilizowania sił i użycie innych niż dotychczas sposobów reagowania czy rozumienia rzeczywistości. Jest tak zawsze, kiedy rodzina doświadcza poważnych zmian: pojawia się nowa osoba w rodzinie, któraś odchodzi bądź umiera.

Używając spojrzenia systemowego, trzeba podkreślić znaczenie ważnego procesu, jakim jest homeostaza, czyli tendencja rodziny do utrzymania równowagi. W każdym etapie życia rodziny działają na nią siły, które mają na celu albo podtrzymanie stałości, albo też wprowadzenie zmiany.

I właśnie te okresy – kiedy rodzina ma stawić czoła zmianie w jej strukturze czy funkcjach, są dla rodziny szczególnie newralgiczne. Używając metafory, można powiedzieć, że są to momenty, kiedy rodzina jest wtedy jak sadzonka, która jeszcze nie zdążyła się zakorzenić – szczególnie wrażliwa i podatna na zakłócenia.

Członkowie rodziny muszą zaakceptować gotowość na zmianę, bo rodzina zmienia się wraz ze swoimi członkami. Tak samo, jak zmienia się każdy żywy system. Pragnienie,

aby zapobiec i nie dopuścić do zmian, jest u swoich podstaw dla rodziny niebezpieczne – bo prędzej czy później, doprowadziłoby rodzinę do dysfunkcji lub rozpadu. Każdy system otwarty musi mieć wymianę z otoczeniem, inaczej zmierza do rozpadu. Tego rodzaju doświadczenia przeżywa rodzina wówczas, kiedy dzieci zaczynają dojrzewać, szukają własnej tożsamości, czy wtedy kiedy wyprowadzają się z domu pozostawiając rodziców na powrót samych – jak to było przed ich przyjściem na świat. Podobnie jak dziecko usamodzielniające się, tak i rodzice, muszą nabyć nowe umiejętności i nauczyć się nowego sposobu patrzenia na siebie i respektowania swoich praw i pragnień. Zmieniają się wtedy relacje między członkami rodziny, co czasami może być trudne do przyjęcia dla którejś ze stron. Jeśli rodzina nie wprowadzi w życie zmiany, to może się utrwalić dysfunkcjonalne jej funkcjonowanie, a nawet wystąpić zachowanie zwane objawowym, identyfikujące jako chorego któregoś z członków rodziny.

4) napięcie ogniskujące się wokół problemów szczególnie dotkliwych,

Czasami w rodzinach pojawiają się sytuacje, kiedy trzeba stawić czoło problemom wyjątkowym, czy długotrwałym. Może to być przewlekła choroba któregoś z członków, która powoduje podporządkowanie życia rodzinnego (łącznie z koniecznością przeprowadzki); niepełnosprawność, czy choroba psychiczna. Z doświadczeń i badań wynika, że taka skrajnie stresująca sytuacja albo doprowadza do scalenia i wzmocnienia członków rodziny i dawania sobie wyjątkowego wsparcia, albo – i to niestety częściej – do oddalenia się członków rodziny, zagubienia, a nawet rozpadu systemu rodzinnego. Z przeprowadzonych kilka lat temu przeze mnie badań matek dzieci z chorobami genetycznymi wynikało, że w większości choroba dziecka negatywnie wpłynęła na ich życie małżeńskie, a często doprowadziła do rozbicia rodziny.

### Podsumowanie

Rodzina jako system jest zanurzona w szerszym kontekście społecznym. Źródeł rodzinnego stresu jest wiele: zarówno przemiany otaczającego świata, obciążające rodzinne dziedzictwo, jak i zmiany w obrębie samej rodziny. Czasami stresory mogą zaburzać rodzinne *status quo*, a innym razem pozwalają rodzinie zmobilizować posiadane przez nią zasoby i wzmocnić więzi rodzinne, dając jej członkom poczucie bezpieczeństwa i wsparcie.

Wieloaspektowe rozważania na temat rodziny mogą pozwolić na większą integrację punktów widzenia różnych specjalistów – mediatorów, prawników, psychologów i terapeutów rodzinnych, pracowników socjalnych oraz wszystkich tych, którzy uczestniczą w procesie pomocy rodzinie. Pozostaje mieć nadzieję, że – podobnie jak w opowieści o słoniu – pomoże to pełniej zobaczyć całość i pozwoli nie tylko na lepsze rozumienie rodzin, ale też przede wszystkim – na skuteczne im pomaganie.

- 
- 1 P. Łuków; Zobaczyć słonia – Ideal jedności nauki jest nieosiągalny; Świat Nauki 03/2007
  - 2 L. Drożdżowicz; Ogólna teoria systemów. W: Barbaro B. (red.): Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny; Wyd. UJ, Kraków 1999
  - 3 Hill's theory of family stress and buffer factors: bulid the protective factor of social relationships and positive perception with multi-family groups by L. McDonald, MSW, PhD University of Wisconsin-Madison
  - 4 Family Stress and Coping Theory, zaczerpnięte z: Scott Plunkett's FES 432 Course Pack
  - 5 R. Forehand, H. Biggar, B. A. Kotchick; Cumulative risk across family stressors: short- and longterm effects for adolescents; Journal of Anormal Child Psychology, April 1998
  - 6 H. Goldenberg, I. Goldenberg, Terapia rodz in, Wyd. UJ, Kraków 2006
  - 7 M. Barbaro; Struktura rodziny. W: Barbaro B. (red.): Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny; Wyd. UJ, Kraków 1999

## **Dziecko a rozwód w rodzinie**

Rozwód – to jedno z trudniejszych przeżyć w życiu rodziny, to kryzys, który pozostawia ślady na psychice wszystkich jej członków. Jak każdy kryzys prowadzi do zmian, czasami na lepsze, czasami "na inne". Od tego, jak poszczególnym członkom rodziny uda się wyjść z tego kryzysu zależy ich dalsze funkcjonowanie w życiu.

Dziecko jako najślabszy element życia rodzinnego wydaje się być najbardziej narażone na straty emocjonalne. Najtrudniej mu poradzić sobie z nową, niejasną rzeczywistością. Zwłaszcza, że zanim do rozwodu dojdzie pomiędzy najbliższymi dziecku osobami trwa z reguły długotrwały konflikt. Rodzice są pełni żalu i złości do siebie nawzajem, każde z nich ma przekonanie o pewnej porażce, utraconych nadziejach. Dorośli, będąc często przepelnieni własnym bólem, nie potrafią lub zapominają zatroszczyć się o dziecko. Pozostaje ono przez długi czas zdezorientowane, nie wie co i dlaczego się dzieje. Powoduje to u dziecka zachwianie poczucia bezpieczeństwa, lęk, często poczucie winy.

Bywa, że skonfliktowani rodzice wciągają swoją pociechę w rozgrywkę między sobą. Oczekują, że opowie się zdecydowanie po którejś stronie, dokona „oceny” ojca lub matki. Dziecko, nawet z rodziny przemocowej lub alkoholowej, nie powinno być zmuszane do deklaracji po czyjej stronie jest racja. Ono dokonana takiej oceny, ale samo i po długim czasie, gdy będzie mogło spojrzeć na swoich rodziców z dystansem i bez silnych emocji.

Paradoksalnie często sam rozwód jest dla dziecka swoistym wybawieniem, gdyż sytuacja robi się jasna i klarowna, konflikt pomiędzy rodzicami powoli słabnie i dziecko może bez wyrzutów sumienia kochać obydwój rodziców i chcieć przebywać z każdym z osobna. Gdy jednak jedno lub obydwój rodziców nie rozwiodło się emocjonalnie z partnerem, a jedynie na papierze, to dziecko nadal jest poddawane presji opowiedzenia się po "właściwej stronie" i jego stres zamiast maleć przybiera na sile.

Jak zatem widać w sytuacjach okolorozwodowych najczęściej zależy od rodziców. Czy pozwolą sobie nawzajem na rozstanie, czy będą się szanować jako rodzice wspólnego dziecka. Nie jest to łatwe i musi upłynąć czas, aby mogli popatrzeć na siebie z szacunkiem i sympatią.

Zanim burza uczuć i emocji uspokoi się dzieci narażone są na stres i niepokój. Konsekwencje życia w napięciu widać w szkole:

- nadmierna wesołość dziecka połączona z łamaniem zasad i reguł,
- trudności z koncentracją uwagi,
- impulsywność w reakcjach na sytuacje do tej pory obojętne,
- obniżenie wyników w nauce,
- wycofanie się z życia klasowego i/lub aktywności na lekcjach,
- brak wiary w siebie a tym samym niechęć do podejmowania aktywności,
- pojawienie się tików, obgryzanie paznokci,
- zmiana wagi ciała (zwiększenie lub zmniejszenie).

Tyle, ile jest dzieci rozwodzących się rodziców, tyle może być różnych reakcji dziecka. Warto zatem obserwować dziecko, aby wychwycić niepokojące objawy. Będzie to znak dla dorosłych, że dziecko nie radzi sobie z trudną sytuacją.

Bywają dzieci, które dość łagodnie znoszą rozwód w rodzinie. Zależy to od rodzaju relacji, jaki panował między rodzicami a dzieckiem i jaki panuje między samymi rodzicami. Im więcej rodzice rozmawiają z dzieckiem na ten temat tym lepiej, pod warunkiem, że rozmowy te nie zawierają wzajemnych oskarżeń, wyrzutów i żalu. Niedopuszczalne jest też przenoszenie na dziecko choćby małej części odpowiedzialności za rozpad rodziny. Wręcz przeciwnie, dorośli powinni zapewniać dziecko, że to nie jego wina, że mama z tatą się rozwodzą.

I tu może pomóc inny dorosły, niekoniecznie rodzic. Jeżeli mama lub tata są na tyle zranieni, że nie są w stanie rozmawiać z dzieckiem, może ich przynajmniej w początkowym okresie zastąpić inny dorosły: babcia, dziadek, ciocia, wujek, wychowawca czy pedagog szkolny. Trzeba oczywiście w tych rozmowach okazać wiele taktu, aby nie zranić lub nie zagłuszać uczuć dziecka. Najlepiej nie zadawać zbyt wielu pytań, może zacząć od rozmów, „o niczym”, nawiązać pozytywną relację, aby dziecko nabrało do nas zaufania. Gdy dookoła wszystko się zmienia i wali, gdy odchodzi naj-

bliższa osoba, dziecko potrzebuje jakiegokolwiek stałości, czegoś (kogoś) niezmiennego. Ta osoba zawsze chętnie spędzi z nim czas, choćby tylko na graniu w gry planszowe, rysowaniu lub krótkiej rozmowie w czasie przerwy.

Często wydaje nam się, że powinniśmy (pedagodzy, nauczyciele) okazać dziecku jakąś ogromną pomoc i nie czujemy się wystarczająco mocni, aby taką pomoc dać. Tymczasem wystarczy niewiele, wystarczy zwyczajnie zainteresowanie. Uczeń powie nam to, czym chce się podzielić. My mamy pozyskać jego zaufanie, aby móc go wysłuchać ze zrozumieniem i empatią. Nie jesteśmy od tego, aby dawać mu gotowe rady lub oceniać jego rodziców. Możemy jedynie być przy dziecku (uśmiech, rozmowa, itp.) dopóki nie poczuje się bezpiecznie i spokojnie.

Jeżeli zmiany w zachowaniu dziecka nasilają się wówczas pedagog szkolny może porozmawiać z rodzicami, zapytać jak starają się chronić dziecko, może podpowiedzieć, co dziecku mówić (o tym powyżej). Rozmowa taka powinna odnosić się jedynie do tych aspektów konfliktu między rodzicami, które dotyczą dziecka. Nie oceniamy rodziców jako małżonków, a jedynie zastanawiamy się wspólnie, jak można ułatwić dziecku ten trudny czas. Niepokój o ucznia powinien być dla nas sygnałem do interwencji w sprawy rodziców na tyle, na ile pozwala nam na to nasza profesja.



## Rozwodowe trzęsienie ziemi. Jak zadbać o dziecko?

Rozwód jest procesem przebiegającym na wielu płaszczyznach, w trakcie którego szczególnie ważne staje się zabezpieczenie potrzeb dziecka, ujawniających się także w sferze psychologicznej. Niniejszy artykuł poświęcony jest analizie zadań rodziców, którzy się rozwodzą, w kontekście towarzyszenia dziecku w jego przeżywaniu sytuacji rozwodowej oraz trudności, jakie napotykają w związku z działaniem różnych mechanizmów psychologicznych związanych z rozstawaniem się. W perspektywie mediacyjnej rozwód jest przeformulowaniem struktury rodziny, w taki sposób, aby relacja między rodzicami dziecka/dzieci pozwalała na jak najpełniejsze zaspokajanie jego potrzeb oraz pełnienie naturalnych funkcji wychowawczo-opiekunczych przez rodziców. Rodzice mogą korzystać z różnych form pomocy, w tym mediacji i psychoedukacji, tak aby jak najlepiej poradzić sobie z zadaniami, które stawia przed nimi rozwód czy rozstanie.

Rozwód jest wielowątkowym wydarzeniem, które przebiega na wielu płaszczyznach; emocjonalnej, społecznej, ekonomicznej. Staje się on ważną częścią rzeczywistości społecznej; zgodnie z danymi statystycznymi, średnia liczba rozwodów w naszym kraju wynosi ok. 20 %. (Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2003). Systematycznie rośnie także odsetek rodzin posiadających dzieci, w których dochodzi do rozwodu (Kwak 2001).

Rodzina w sytuacji rozwodu oczekuje pomocy ze strony instytucji i specjalistów, a w odpowiedzi na te potrzeby rozbudowuje się system profesjonalnej pomocy. Osoby w sytuacji rozwodu mogą sięgać po różne formy pomocy i wsparcia, takie jak: pomoc prawna, psychologiczna, terapeutyczna, psychoedukacyjna, mediacyjna. Ze względu na indywidualne dla każdej osoby potrzeby związane z przeżywaniem kryzysu rozwodowego można sięgać po wymienione powyżej różne formy pomocy.

Artykuł poniższy poświęcimy na przybliżenie mediacji rodzinnej (okołorozwodowej) oraz pracy psychoedukacyjnej, którą stosujemy w pracy z rodziną w naszym Stowarzyszeniu.

### I. Zjawisko rozwodu w perspektywie mediatora.

Do ośrodków mediacyjnych trafiają pary skierowane poprzez Sądy Rodzinne lub z własnej inicjatywy. Najczęściej jako główny problem zgłaszają ustalenie kontaktów z dzieckiem rodzica nie mieszkającego z nim. W naszej praktyce mediacyjnej obserwujemy coraz większą liczbę ojców, którzy domagają się realizowania praw związanych z możliwością pełnego uczestniczenia w życiu dziecka po rozwodzie oraz coraz większą liczbę matek, którym zależy, na pełnym uczestnictwie ojca, w życiu wspólnego dziecka. Wiąże się to z przemianami społeczno-obyczajowymi zachodzącymi w rodzinie, które manifestują się



przewartościowaniem się ról rodzicielskich na model bardziej partnerski (Sokal 2005).

Rodzice nie rezygnują po rozwodzie z relacji z dzieckiem i stają przed trudnym zadaniem zbudowania rodzicielskiego mostu, który umożliwi mu swobodny kontakt z jednym i drugim rodzicem. W związku z tym w perspektywie mediacyjnej, rozwód postrzegany jest jako przeformułowanie dotychczasowej struktury rodziny z zachowaniem takich relacji między rodzicami, które umożliwiają wspólne realizowanie zadań wychowawczych.

Według niektórych badaczy (Przybyła-Basista 2006) konflikt rozwodowy jest zjawiskiem naturalnym, ponieważ związany jest ze sprzecznymi interesami małżonków, które pojawiają się w procesie rozstania. Spontanicznie pojawiają się wtedy różnice zdań, poglądów, interesów. Trudno równocześnie zaspokoić potrzeby obydwójga małżonków, więc pojawia się frustracja, złość, gniew i narasta konflikt. Na rozwój konfliktu rozwodowego mają wpływ różnorodne bariery; trudności komunikacyjne, wpływy systemu rodzinnego, prawnego, kulturowego. Dlatego ważnym zadaniem mediatora jest nie tylko przyjrzenie się, jakie tematy zgłaszają strony do dyskusji, ale także diagnoza mechanizmów, które leżą u podstaw ich konfliktu.

### **II. Czego potrzebuje dziecko od rodzica w sytuacji rozvodu?**

Ważnym zadaniem profesjonalisty, w kontakcie z rodzicami w trakcie czy po rozwodzie, nierzadko uwikłanymi w eskalujący konflikt, jest wnoszenie do świadomości rodziców i przywoływanie perspektywy dziecka. Uwrażliwienie rodziców na to, co w tej sytuacji przeżywa i czego potrzebuje ich dziecko.

Rozstanie/rozwód powoduje tyle silnych przeżyć i wrażeń, że dorośli gubią perspektywę dziecka w tej sytuacji. Skupieni są na własnym żalu, poczuciu krzywdy, negatywnych

uczuciach wobec siebie, trudnościach w podolaniu organizacyjnym czy finansowym wyzwaniom wynikającym z nowej sytuacji. Pracując z parami w sytuacji rozstania staramy się im uświadamiać najważniejsze potrzeby dziecka. Poniżej opisujemy te z nich, które są szczególnie ważne. Ich znaczenie podkreślane jest zarówno przez specjalistów, jak i rodziców, w trakcie mediacji czy warsztatów psychoedukacyjnych.

Podjmując decyzję o rozstaniu rodzice powinni być świadomi, że jednym z ważnych zadań, które przed nimi stanie, jest także wspieranie dziecka w jego przeżywaniu tej sytuacji. Konsekwencje ustaleń dorosłych bezpośrednio dotyczą dziecko, zmieniając jego świat i zmuszając do wysiłku mierzenia się ze zmianą, która jest dla niego bolesna.

W praktyce mediacyjnej obserwujemy dylemat rodziców czy mówić dziecku o rozwodzie, czy też nie. Informacje o nadchodzących zmianach, które są pewne i ostateczne, są niezbędne dla zrozumienia i przygotowania się na nie przez dziecko. Brak wiedzy o sytuacji jest dla dzieci dodatkowym źródłem lęku i niepewności, bo przecież czują i widzą napięcia między dorosłymi. Ważne jest, aby dziecko było informowane o decyzjach dorosłych w sposób adekwatny do wieku i możliwości. Ukrywanie przed dzieckiem decyzji o rozwodzie jest dodatkowym czynnikiem zaburzającym poczucie bezpieczeństwa i zaufania do rodziców. Dziecko w sytuacji, kiedy jego rodzice się rozstają, musi mieć pewność, że ma w nich nadal oparcie i może im ufać. Przekazanie przez rodziców jasnej informacji o decyzji rozwodowej, pomaga odzyskać orientację w sytuacji, nad którą dzieci nie mają kontroli (Jabłoński 2008). W naszej pracy z rodzicem lub rodzicami w sytuacji rozvodu często pomagamy przygotować się do takiej rozmowy z dzieckiem, podjąć decyzję czy powiedzieć razem czy osobno, co i jak mówić, wybrać właściwy moment, a przede wszystkim być w porozumieniu z drugim ro-

dziecem i nie używać tej sytuacji jako okazji do usprawiedliwienia siebie, czy oskarżania partnera.

Dziecko potrzebuje od rodzica zgody na własne przeżywanie tej sytuacji, jakiegokolwiek by ono nie było. Nie istnieje jeden schemat radzenia sobie z emocjami takimi jak lęk, utrata poczucia bezpieczeństwa, osamotnienie, poczucie winy, krzywdy, złość, gniew, obniżenie poczucia własnej wartości. Dlatego w repertuarze zachowań dzieci, w sytuacji rozstania rodziców, mogą się znaleźć różnego typu zachowania: apatia, bierność, zaprzeczanie, a także agresja, bunt, obwinianie dorosłych i siebie. Podczas mediacji czy warsztatów psychoedukacyjnych informujemy jak mogą zareagować dzieci na rozstanie ze względu na różny okres rozwojowy, zastanawiamy się jak reagować na trudne zachowania dziecka. Rodzice często mówią, jak trudne są dla nich reakcje dzieci polegające na odrzucaniu czy obwinianiu. Najczęściej ojcowie zmagają się z płaczem dzieci, niechęcią i odmową spotkania. Są to trudne doświadczenia zarówno dla rodziców, jak i samego dziecka. Łatwo wtedy o wycofanie się z relacji, która przynosi napięcie i wymaga wielkiej cierpliwości i zrozumienia wobec emocji wszystkich uczestników sytuacji.

Największą potrzebą dziecka jest akceptacja i miłość od obydwójga rodziców, dlatego niezwykle ważne jest, aby dziecko nie było stawiane w sytuacji podejmowania wyborów, które mogą być odbierane przez nie, jako wybór między mamą a tatą. Istotne, aby nie zostały obciążone niemożliwymi do dokonania wyborami, np. z kim i gdzie chce mieszkać, czy chce nocoować u taty itp. Tego typu wybory naruszają naturalną lojalność wobec obojga rodziców. Jest dla dzieci bardzo trudne, jeśli rodzice źle mówią o sobie w obecności dziecka, proszą je, aby przekazywało informacje drugiemu rodzicowi, bo sami ze sobą nie rozmawiają. Szczególnie obciąża dziecko proszenie o dochowanie tajemnicy przed drugim rodzicem, wypytywanie

o sprawy drugiego rodzica, czy czynienie z niego sojusznika przez jednego z rodziców przeciw drugiemu.

Rodzice jako osoby dorosłe i odpowiedzialne za dziecko, powinni podejmować decyzje, ale mogą i powinni starać się je konsultować z dzieckiem, by w pewnym zakresie miało prawo do wyboru, np. między paroma wariantami, które są możliwe do zrealizowania, np. czy ulubione zabawki zabiera na stałe do taty, czy będzie je woziło ze sobą za każdym razem, lub jaki dzień weekendu wybiera na spotkanie. Ważne, by dziecko wyraźnie wiedziało w jakich sprawach podejmują decyzję dorośli, a w jakich możliwe są wspólne uzgodnienia z nim.

Dziecko potrzebuje, aby nowa sytuacja po rozstaniu była jak najbardziej zbliżona do tej, którą już zna. Ważne, aby rodzice jak najszybciej poczynili ustalenia, które "przywracają normalność": pory posiłków, obowiązki, zwyczajnie domowe, zajęcia dodatkowe, odwiedziny u przyjaciół, dziadków (Jabłoński, 2008). Mediacja pozwala zarówno na ustalanie drobnych, szczegółowych kwestii dotyczących dnia codziennego, jak i zasadniczych, jak np. miejsce stałego pobytu czy zamieszkania dziecka. Czasem w kwestiach zasadniczych trudno jest osiągnąć porozumienie i rodzice decydują się w ich rozstrzygnięciu na drogę sądową. Nie zamyka to możliwości zawarcia porozumienia dotyczącego ustaleń "na teraz"; codziennych spraw, zanim zapadną rozstrzygnięcia sądowe.

W związku z zachwianiem poczucia własnej wartości, mogącej wynikać z obwiniania się o rozpad związku rodziców lub też poczucia inności od rówieśników, dziecko może potrzebować dowartościowania. Podczas warsztatów dla rozwodzących się rodziców, które prowadzimy, duży obszar tematyczny skupia się wokół umiejętności wychowawczych, między innymi umiejętności chwalenia i dowartościowania dziecka.

Odpowiadanie przez rodziców na potrzeby dziecka zwiększa jego szanse na konstruktyw-

ne poradzenie sobie z zadaniami, które stoją przed nim w związku z rozstaniem rodziców. Do zadań tych należy uznanie i zaakceptowanie rozwodu rodziców za fakt, odłączenie się od konfliktu rodziców i podjęcie stałych aktywności, poradzenie sobie ze stratą i obwinianiem samego siebie i realistyczne nadzieje na dobre relacje z rodzicem nie sprawującym bezpośredniej opieki nad nim. (Wallerstein, Blake-slee 2005). Aby móc zrealizować te zadania i rozwijać się dalej, dzieci potrzebują wsparcia od dorosłych.

Z naszych doświadczeń w pracy warsztatowej i mediacyjnej z rodzicami w sytuacji rozwodu wynika, że są oni świadomi potrzeby bezpieczeństwa, które zostało zachwiane. Rodzice mają świadomość, że elementami budującymi poczucie bezpieczeństwa u dziecka, są: możliwość kontaktu z rodzicem nie mieszkającym z dzieckiem na co dzień, porozumienie i dobra komunikacja między rodzicami, nie mówienie źle o drugim rodzicu przy dziecku, wspólne podejmowanie decyzji dotyczących dziecka.

Rodzice mimo świadomości jak istotne jest realizowanie potrzeb dziecka, napotykają poważne trudności w ich realizacji. Istnieje szereg czynników, które powodują, że trudno jest im utrzymać orientację na jego potrzeby. Czynniki te związane są głównie z procesem indywidualnym, jaki przechodzą osoby w rozwodzie oraz innymi procesami związanymi z zakończeniem relacji małżeńskiej.

### III. Co utrudnia porozumienie między rodzicami?

Na rozwój konfliktu rozwodowego ma wpływ działanie różnych mechanizmów i przyczyn. Według Hoppera (za: Przybyła-Basista 2006) istotnymi czynnikami, które powodują eskalację konfliktu rozwodowego są zróżnicowane zasoby lub siły małżonków/partnerów, konfrontacyjny charakter systemu prawnego,

psychologiczna reakcja na zranienie i historia wcześniejszych konfliktów między małżonkami/partnerami, które doprowadziły do zakończenia związku.

W trakcie rozwodu obydwie strony dążą do maksymalizacji zysków np. pieniędzy, własności i zasobów (w tym dzieci). Interesy materialne małżonków/partnerów stają się przeciwstawne. Istotnym czynnikiem, który może wpływać na dynamikę sporu rozwodowego jest według autora także płeć, ponieważ kobiety dysponują często mniejszymi zasobami i możliwościami finansowymi. (Przybyła-Basista 2006). W polskich realiach najczęściej kobiety zostają rodzicem na co dzień mieszkającym z dzieckiem (a co się z tym wiąże ponoszącym większe obciążenia finansowe, czasowe) a przy tym, często są stroną dysponującą słabszym/mniejszym zapleczem finansowym, niż dotychczasowi partnerzy. Jest to jeden z powodów, dla których kobiety starają się jak najwięcej wywalczyć od byłego męża/partnera. Często budzi to sprzeciw i poczucie niesprawiedliwości drugiej strony.

Wysokość zasądzonych alimentów jest często niewystarczająca, aby poziom życia dzieci pozostał taki sam, jak przed rozstaniem rodziców. W mediacji obserwujemy niską świadomość rodziców nie mieszkających z dzieckiem na co dzień (w polskich realiach są to najczęściej ojcowie) dotyczącą rzeczywistych kosztów utrzymania dzieci takich jak: opłaty za opiekunkę/żłobek/przedszkole/ szkołę, zajęcia dodatkowe, opiekę zdrowotną, wyżywienie, środki higieniczne, np. pieluski, ubrania, podręczniki, koszty dojazdów, koszty utrzymania mieszkania, wyjazdy wakacyjne i inne. Częstym poglądem mężczyzny, z jakim się spotykamy jest to, że alimenty płacą "na matkę" dzieci. W takich sytuacjach staramy się stworzyć wspólnie z rodzicami dokładne wyliczenie kosztów utrzymania dziecka, tak aby przybliżyć sytuację rodzica mieszkającego z dzieckiem, który realizuje na co dzień jego potrzeby. Dzięki temu rodzice mogą

dostosować wydatki i zgłaszane zapotrzebowania, do potrzeb dziecka, ale także swoich możliwości. Np. matka zgłasza potrzebę zwiększenia alimentów do kwoty 1500 zł miesięcznie, a w wyniku mediacji, obydwójce rodzice ustalają, że nie zwiększają wysokości alimentów, ale ojciec zobowiązuje się do zakupu podręczników i ubrań zimowych, a także sfinansowania wycieczki szkolnej. W naszym przykładowie rodzice także wspólnie postanawiają, że w tej chwili nie stać ich na kontynuowanie opłacania jednego z zajęć dodatkowych dziecka.

Ważnym elementem mediacji jest realne spojrzenie na sytuację obojga rodziców i tego, który żąda alimentów na dziecko i tego, który je płaci.

Innym zjawiskiem, z którym spotykamy się pracując z parami w rozwodzie, o którym pisze Hopper, jest eskalacja konfliktu, w wyniku kontaktu rozwodzących się małżonków, z Sądem. System prawny, procedury i praktyki adwokatów, mają charakter konfrontacyjny. Pozew o rozwód ma charakter oskarżenia, wymagane jest generowanie dowodów w sprawie, interesy małżonków definiowane są oddzielnie. To wszystko powoduje, że osoby rozwodzące się, chcąc nie chcąc biorą udział w sytuacji, która jest konfrontacyjna. (za: Przybyła - Basista 2006).

W mediacji strony często sygnalizują zranienie, tym co partner/partnerka napisali w pozwie rozwodowym. Postrzegają to jako jednostronną i niesprawiedliwą ocenę i wizję związku. Często zarzucają sobie kłamstwo. To co może pomóc stronom, w poradeniu sobie z tymi emocjami, to nazwanie faktu, że jest to niezbędne i inicjowane przez prawników i system prawny, aby móc rozwiązać małżeństwo. Nawet pary, które chcą się "dobrze rozwieść"; spokojnie, z szacunkiem dla siebie, przeżywają często trudny moment i rozczarowanie partnerem, czytając pozew rozwodowy.

Wielu autorów postrzega rozwód jako kryzys wpływający na całą osobowość człowieka,

również jego tożsamość. Z tym związany jest wpływ sytuacji rozstania/rozvodu na poczucie własnej godności i wartości oraz możliwość, że napięcie wywołane rozводом doprowadzi do ujawnienia słabszych obszarów psychologicznych małżonka, indywidualnych psychopatologii lub niemożności "odłączenia się" od dotychczasowego partnera. To może prowadzić do traktowania konfliktu, jako sposobu na utrzymanie związku (Przybyła-Basista 2006). Krańcowym przykładem działania tego mechanizmu jest odmowa zgody na rozwód, w momencie kiedy druga strona ostatecznie i stanowczo odmawia kontynuowania małżeństwa/związku lub dążenie do kontrolowania byłego/byłej partnerki na różnych płaszczyznach, np.: form spędzania wolnego czasu, kontaktów z przyjaciółmi czy nowymi partnerami. Często ta skłonność do nadmiernej kontroli jest maskowana troską o dziecko. Dzięki temu relacja małżeńska jest utrzymana, mimo jej destrukcyjnego, bo głęboko konfliktowego i raniącego charakteru. W taką postawę zaangażowane są procesy psychologiczne, których zmiana wymaga zwykle pomocy psychologa, terapeuty. Dlatego w takiej sytuacji w rozmowie indywidualnej z klientem, mediator stara się uzmysłowić mu potrzebę skorzystania z pomocy terapeutycznej i odłożenia mediacji, do czasu poradzenia sobie przez klienta z sytuacją rozstania.

Jeżeli przyczyną rozvodu są jawne bądź ukryte konflikty między małżonkami, które mają swoją historię w małżeństwie i są głęboko zakorzenione, często byli małżonkowie/partnerzy kontynuują te konflikty w trakcie rozwodu, a także i po nim. (Przybyła-Basista 2006).

Zadaniem mediatora jest zadbanie o to, aby rodzice w swoim konflikcie i poszukiwaniu rozwiązań, uwzględnili potrzeby swoich dzieci. Jednym z zadań stojących przed nimi jest uświadomienie sobie, że ich relacja małżeńska się skończyła; przestali być partnerami, ale re-

lacja rodzicielska trwa. Mediator stara się, aby konflikty wynikające z relacji dorosłych jako byłych partnerów, nie wpływały silnie na współpracę rodzicielską. Metaforą, której często używamy w swojej pracy z rodzicami w sytuacji rozwodu, jest budowanie mostu przez rodziców, tak aby ich dziecko, mogło się swobodnie przemieszczać z jednej rodzicielskiej wyspy do drugiej. Most, który istniał do tej pory między małżonkami, był jednocześnie mostem, po którym poruszały się ich dzieci, od jednego do drugiego rodzica. Spełniał więc dwie funkcje. Ten most runął lub został rozebrany, czego przejawem jest rozwód, a na jego miejsce trzeba wybudować nowy – rodzicielski most, tak aby umożliwić dzieciom swobodny kontakt z obojgiem rodziców. Jeśli tego mostu nie będzie przed dzieckiem staje trudne zadanie przechodzenia wpływ przez rzekę pełną wirów i kamieni. Dziecko przeżywa wtedy silny strach, może się wycofać i nie odważyć na przechodzenie przez rzekę, może przeżywać bunt, rozpacz, może też zrezygnować z wizyt. Jeśli rodzicom uda się ochronić relację rodzicielską, oszczędzają dziecku wielu cierpień i umożliwiają mu zaspokajanie potrzeb związanych z byciem zarówno z jednym, jak i z drugim rodzicem.

Innym zjawiskiem, które towarzyszy sytuacji rozstania, a które może mieć istotny wpływ na gotowość rodziców do tworzenia wspólnych uzgodnień i szukania rozwiązań problemów wynikających z nowej sytuacji, jest mechanizm związany z inicjowaniem rozwodu. Zgodnie z wiedzą psychologiczną na przeżywanie procesu rozwodu ma wpływ, to czy ja podjąłem/podjęłam decyzję o zakończeniu związku (jestem wtedy inicjatorem), czy też postawił mnie przed tą decyzją partner (jestem nie-inicjatorem) (Przybyła-Basista 2006). W mediacji proces ten przejawia się między innymi różną zdolnością stron do podejmowania wspólnych ustaleń. Nie-inicjator często przeżywa zdarzenia z przeszłości, działa pod wpły-

wem silnych emocji, próbuje negocjować decyzję partnera o rozwodzie i jako temat mediacji proponuje warunki powrotu do związku. Nierzadko oczekuje, że mediator zostanie przez niego pozyskany do przekonania partnera do pozostania w związku. Zdarza się, że taka osoba powołuje się na wartości religijne uzasadniając swoją niezgodę na rozwód. W mediacji nie-inicjatorzy manifestują silne poczucie krzywdy i chęć zajmowania się swoimi emocjami. Osoba inicjująca rozwód nastawiona jest na dochodzenie do konkretnych ustaleń i szukanie rozwiązań, które będą pozwalały rodzinie funkcjonować w przyszłości, po rozwodzie/rozstaniu. Ważnym zadaniem dla mediatora jest zdiagnozowanie, dostrzeżenie owej dysproporcji między stronami (jeśli istnieje) i określenie czy możliwa jest w związku z tym efektywna praca w oparciu o samodzielność i świadomość stron w podejmowaniu ustaleń. Świadoma zgoda stron na rozwód/rozstanie jest warunkiem podjęcia rozmów i ustaleń, które będą trwałe.

#### **IV. Jakie działania mogą podjąć rodzice w sytuacji rozwodu, aby wspomagać dziecko?**

Część z działań ułatwiających poradzenie sobie z sytuacją rozstania rodzice mogą podejmować sami; jest to pomoc psychologiczna czy działania psychoedukacyjne, inne formy mogą zastosować razem, aby wspierać, wzmacniać kooperację. Taką formą pomocy jest mediacja.

Wspólne wychowywanie dziecka po rozwodzie stawia ważne i trudne zadania przed obojgiem rodziców. Po pierwsze muszą pomóc sobie, by móc wspierać dziecko. Używając metafory dotyczącej działań pierwszej pomocy w przypadku katastrofy lotniczej to najpierw opiekun musi założyć na twarz maskę tlenową i dopiero zabezpieczając swoje możliwości oddychania, zakłada maskę dziecku. Tak i w sytuacji rozwodu, by móc wspierać dziecko, dorośli muszą pomóc sobie, na tyle, by być w stanie

utrzymać kontakt z dzieckiem i mieć siłę, by mu towarzyszyć. (Jabłoński 2008)

Rodzice silnie przeżywający swoje rozstanie często są kierowani lub sami szukają wsparcia psychologicznego lub psychoterapeutycznego. Z rozstaniem wiąże się przeżywanie kryzysu wartości, tożsamości, konieczności rozdzielenia się z partnerem, zbudowanie tożsamości indywidualnej. Powoduje to uczucie samotności, lęku, bezradności. Rodzice często nie są w stanie sobie wyobrazić jak podolają samotnemu wychowywaniu dziecka czy dzieci, także w bardzo prozaicznych, konkretnych sytuacjach np.; "kto będzie je odbierał, zawoził z przedszkola, szkoły, gdy ja będę w pracy?". Boją się pogorszenia standardu i komfortu życia dla dziecka, bo na wiele rzeczy może teraz zabraknąć pieniędzy np. na zajęcia dodatkowe, prezenty, drobne przyjemności. Te niepokoje i lęki oraz inne emocje z różną intensywnością uwidaczniają się z związku z przechodzeniem byłych partnerów przez psychologiczne etapy rozstania.

Rodzic i dziecko konfrontując się z rozstaniem/rozводом przeżywają specyficzne etapy żałoby związane z zakończenia istniejących relacji w rodzinie. Pierwszą fazą przystosowania się dziecka do nowej sytuacji życiowej jest często zaprzeczanie. Dziecko odmawia przyjęcia informacji o rozwodzie, wypiera ją, zachowuje się tak, jakby nie zostało poinformowane, chce kontynuować normalny, dotychczasowy tryb życia. Następnym etapem przeżywania straty jest faza złości, gniewu. Dziecko już wie, że rodzice się rozstają i walczy, obwinia rodzica/rodziców, może zachowywać się agresywnie. Może także odmawiać kontaktu z rodzicem, którego obwinia za rozwód. Kolejnym etapem jest godzenie, dziecko fantazjuje o pojednaniu się rodziców i wykonuje różne działania mające zbliżyć rodziców do siebie i pogodzić ich np. aranżując wspólne wyjścia, spotkania. Gdy okazuje się, że decyzja dorosłych jest ostateczna pojawia się przygnębienie, smutek, bezradność często także poczucie winy, odpowie-

dzialności za to co się stało. Po tym etapie, następuje pogodzenie się i przystosowanie się do nowej sytuacji. (Wallerstein, Blakeslee 2005). Przedstawione etapy mogą, ale nie muszą następować po sobie w tej kolejności, a czas trwania poszczególnych faz jest uzależniony od czynników osobowościowych dziecka i innych czynników wewnętrznych i zewnętrznych.

Etapy przeżywania rozstania przez dorosłych częściowo różnią się od tego co mogą przechodzić dzieci. Kolejno następują po sobie zaprzeczanie (np. ignorowanie, wypieranie sygnałów o kryzysie w związku), żałoba (wyrażająca się takimi emocjami jak smutek, żal, poczucie winy, krzywdy, lęk, wstyd), złość, gniew (kierowany często przeciwko byłemu partnerowi), ostatnie stadium rekonstrukcji pozwala na ostateczne odłączenie się od zakońzonego małżeństwa i małżonka, silnych negatywnych emocji oraz planowanie przyszłości. Dzięki temu wykształca się nowy, akceptowalny tryb życia, dzięki któremu następuje rekonstrukcja więzi i zbliżenie się do ludzi. (Wallerstein, Blakeslee 2005). Trudność w przeżywaniu poszczególnych faz lub zatrzymanie się na jednej, przez dorosłego lub dziecko, może być wskazaniem do poszukiwania profesjonalnego wsparcia u terapeuty lub psychologa dziecięcego. Przejście do ostatniej fazy przeżywania rozstania, jaką jest rekonstrukcja, przez dorosłych, jest potencjalnie najlepszym momentem na podjęcie mediacji z byłym partnerem dotyczącej rodzicielskiej przyszłości.

Ustalenia mediacyjne mogą dotyczyć: sposobu sprawowania opieki rodzicielskiej przez obydwój rodziców, ze szczególnym uwzględnieniem kontaktów rodzica nie mieszkającego z dzieckiem; realizacji opieki zdrowotnej (np. przepływu informacji o zdrowiu dziecka, finansowaniu leczenia, specjalnych dietach, podawaniu leków); alimentacji; spotkań dziecka z dalszymi członkami rodziny, przyjaciółmi; edukacji (np. wyboru szkoły, zajęć pozaszkolnych); komunikacji między rodzicami (np. jak i kiedy rozmawiać o suk-



cesach i trudnościach wychowawczych, jak uzgadniać zmiany w sytuacjach wyjątkowych, itp.); utrzymywania kontaktów dziecka z nowymi partnerami rodziców; obchodzenia świąt; spędzania wakacji i dni wolnych; korzystania z kultury, przekazywania wartości religijnych, i in.

Czasem mimo starań, rodzice nie są w stanie współpracować ze sobą, np. jedno z nich odmawia udziału w mediacji, czy podejmowania jakichkolwiek rozmów. Jest to sytuacja, która wywołuje poczucie bezradności, bezsilności, gniewu skierowanego na drugiego rodzica. W takich sytuacjach alternatywą jest praca nad własnymi zasobami; umiejętnościami, wiedzą, postawami, poprzez psychoedukację i kontakt z innymi osobami, które są w podobnej sytuacji.

Konstruując ofertę warsztatów dla rodziców w sytuacji rozwodu, staramy się w niej zawrzeć

elementy wiedzy psychologicznej z zakresu konfliktów, radzenia sobie z własnymi emocjami, psychologii rozwojowej dziecka oraz ćwiczymy umiejętności wychowawcze, komunikacyjne, rozwiązywania konfliktów, budowania relacji.

Szczególnie ważne wydaje nam się, by w pracy z pojedynczym rodzicem, nakierowywać na wspólną perspektywę, stwarzać podstawy do współpracy i akcentować korzyści dla dziecka i rodziców z niej wynikające. Pomimo zakończenia małżeństwa/związku, ojcem i matką jest się razem do końca życia. Mediacja rodzinna oraz realizowana przez nas psychoedukacja, ma na celu pomóc osobom przeżywającym "rozdowowe trzęsienie ziemi" w podnoszeniu jakości ich relacji rodzicielskiej, dzięki której będą mogli towarzyszyć i wspierać swoje dziecko.

---

### Bibliografia

- Jabłoński K. (2000), *Rozwód. Jak go przeżyć?* Wydawnictwo W. A. B. Warszawa
- Kwak A. (2001), *Rozwód a separacja w opinii kobiet i mężczyzn*. W: Ziemska M. (red.): *Rodzina współczesna*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Przybyła – Basista, H. (2006), *Mediacje rodzinne w konflikcie rozwodowym*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Katowice
- Sokal U., (2005), *Więzi uczuciowe dorosłych dzieci z rodzicami w rodzinach rozwiedzionych*. Wydawnictwo Elbląskiej Uczelni Humanistyczno -Ekonomicznej. Elbląg
- Wallerstein J; Blakeslee S. (2005), *Rozwód, a co z dziećmi?* Wydawnictwo ZYSK i S-KA Poznań

## "Znęć", czyli art. 207. Robić mediację, czy nie robić?

Wiele stowarzyszeń mediacyjnych uważa, że "przeciwskazaniem do prowadzenia mediacji jest między innymi przemoc psychiczna i fizyczna oraz uzależnienie od alkoholu". W Lublinie istnieje grupa psychologów oraz stowarzyszenia pozarządowe zajmujące się pomocą ofiarom przemocy, którzy kategorycznie potępiają prowadzenie mediacji z artykułu 207 (znęcanie psychiczne i fizyczne). W 2007 roku został nawet przez nich wysłany list do byłego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro z żądaniem nie kierowania przez sędziów spraw z artykułu 207 do mediacji. Ich zdaniem ofiara przechodzi podwójną wiktyimizację podczas mediacji, a sprawca unika należnej mu kary. Kolejnym argumentem było stwierdzenie, że osoba uzależniona albo stosująca przemoc nie jest w stanie dotrzymać jakichkolwiek zobowiązań.

Z drugiej strony około 1/2 spraw kierowanych do mediacji przez sędziów w Lublinie, a podobnie jest w całej Polsce, są to sprawy z artykułu 207. Dokładne dane na ten temat uzyskałam w XV Wydziale Grodzkim Sądu Rejonowego w Lublinie. W Wydziale tym, w okresie od 1 stycznia do 31 maja 2008 r., zostało wysłanych 65 spraw do mediacji, w tym 32 sprawy z artykułu 207.

Dlaczego sędziowie wysyłają sprawy z artykułu 207 do mediacji? Oto niektóre argumenty za:

- ekonomika – sprawy z artykułu 207 toczą się w Sądzie nawet 2 lata (zazwyczaj powołanych jest wielu świadków w sprawach z tego artykułu, co dodatkowo wydłuża sprawę w Sądzie), mediacja zaś trwa 1 miesiąc,

- oskarżony i pokrzywdzony często mieszkają ze sobą w jednym mieszkaniu, są na siebie skazani, więc własne, wspólnie wypracowane uzgodnienia oraz zobowiązania mają większą szansę realizacji niż te narzucone z zewnątrz,

- osoba oskarżona nie była dotychczas karana za przestępstwo umyślne,

- osoba oskarżona płaci alimenty (będąc w więzieniu nie będzie mogła ich płacić),

- krótki okres znęcania trwający 2 – 3 tygodnie (czasem pokrzywdzony wnosi sprawę z artykułu 207 w celu uzyskania argumentu w sprawie rozwodowej).

Sędzia wysłał sprawę z artykułu 207 do mediacji. Najczęściej scenariusz wygląda tak, że mężczyzna, mąż i ojciec, używa przemocy fizycznej i psychicznej w stosunku do swoich najbliższych: żony, dzieci, będąc pod władzą alkoholu. Rodzina zgłasza zawiadomienie o przestępstwie na policję. Policja wszczynając dochodzenie. Następnie prokurator samodzielnie składa oskarżenie, bądź zatwierdza akt oskarżenia sporządzony przez policję. Sprawa trafia do Sądu. Oskarżenie z artykułu 207 jest oskarżeniem publicznym, a więc nie może być wycofane.



Rodzina wyraża zgodę na mediację – najczęściej nie chce, aby mąż, ojciec poszedł do więzienia.

Z perspektywy mediatora część spraw z artykułu 207 nadaje się wyłącznie do przekierowania na leczenie odwykowe oskarżonego i psychoterapię dla współzależnej rodziny. To rola mediatora, żeby nakierować ich w tę stronę. Jest na to czas oraz neutralna i bezpieczna atmosfera w lokalu mediacyjnym. *"Mąż jak nie pije, to zachowuje się jak inny, normalny człowiek"* mówi żona. Wbrew pozorom, rodziny często nie mają wiedzy, gdzie mogą się zwrócić, gdzie uzyskać wsparcie dla siebie, jak wygląda leczenie odwykowe i ile trwa. Jako mediator, udzielam takich informacji, przedstawiam do wyboru kilka adresów instytucji zarówno publicznych, jak i prywatnych, które są kompetentne i pomocne.

Mediacje dotyczące sprawy z artykułu 207 kończą się różnie:

- na rozmowie stron bez podpisania porozumienia,
- na nieprzystąpieniu jednej ze stron do mediacji,
- na rozmowie stron i podpisaniu ugody.

Sukcesem jest już rozmowa dwóch stron o tym, co się wydarzyło i co jest tego przyczyną oraz co można z tym zrobić i gdzie szukać pomocy. Wiele rodzin wstydzi się mówić o tym, że ktoś w ich rodzinie nałogowo pije, że cierpi z tego powodu i nie umie skorzystać z pomocy z zewnątrz. Jeśli strony decydują się na spisanie ugody, to dotyczy ona zobowiązania oskarżonego do zaprzestania picia i poprawnego zachowania oraz pójścia na leczenie odwykowe. Ugoda jednocześnie zawiera zapisy działań pokrzywdzonych w przypadku zewrwania przez oskarżonego jego zobowiązań – są to najczęściej zapisy o zawiadomieniu Sądu o złamaniu postanowień ugody, co skutkuje podjęciem postępowania warunkowo umorzonego przez Sąd, czasem są to zapisy o wniesieniu przez stronę pokrzywdzoną

sprawy rozwodowej i o podział majątku w Sądzie.

Rozmawiając z sędzią z Sądu Rejonowego w Lublinie usłyszałam, że ma on do dyspozycji narzędzia wspierające podpisaną przez strony ugody w sprawie z artykułu 207:

- orzeczenie dozoru kuratora (przynajmniej raz na miesiąc),
- narzucenie obowiązku powstrzymywania się od nadużywania alkoholu,
- narzucenie innych obowiązków,
- warunkowe umorzenie sprawy – z chwilą naruszenia przez oskarżonego zobowiązań z ugody mediacyjnej, osoba pokrzywdzona może złożyć w Sądzie wniosek o podjęcie postępowania warunkowo umorzonego a Sąd wyznacza termin posiedzenia i przesłuchuje osobę pokrzywdzoną w sprawie w charakterze świadka. Taki wniosek pokrzywdzony może złożyć maksymalnie do 2,5 roku od daty uprawomocnienia się wyroku w sprawie z artykułu 207,
- zarządzenie wykonania kary, gdy oskarżony nie wypełnił ugody mediacyjnej i innych narzuconych przez Sąd obowiązków.

A czego potrzebuje Sędzia, żeby skorzystać ze skierowania sprawy z artykułu 207 do mediacji i użyć powyższych narzędzi? *"Potrzebuję tylko tego, żeby ugoda była konkretna i realna do wykonania oraz żeby odnosiła się do czynu objętego oskarżeniem"*.

A oto wynik jednej z mediacji dotyczącej sprawy z artykułu 207, którą przeprowadziłam wraz z mediatorem Krzysztofem Cholewą.

Sprawę na policję zgłosiła córka oskarżonego. Akt oskarżenia brzmiał: "W okresie od marca 2005 r do września 2007 r w miejscowości... przy ul.... Tadeusz S. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją córką Agatą S. oraz żoną Krystyną S., w ten sposób, że wszczywał awantury będąc pod wpływem alkoholu, wyzywał je słowami wulgarnymi, bił pięścią po całym ciele, a ponadto groził im zabójstwem".

Lublin, 3 kwietnia 2008 r.

### UGODA

W związku ze skierowaniem przez... Wydział... Sądu Rejonowego w..., sprawy o sygn. akt... do mediacji w dniu dzisiejszym doszło do porozumienia pomiędzy stronami.

Treść porozumienia brzmi następująco:

1. Ja, Tadeusz S., zobowiązuje się, że nie będę pić alkoholu.
2. Ja, Tadeusz S., oświadczam, że zależy mi na dobrych relacjach w mojej rodzinie i dlatego zobowiązuję się do poprawnego zachowania, w szczególności do tego, że nie będę nadużywał alkoholu, nie będę wszczynał awantur, używał wulgarnych słów wobec mojej żony Krystyny i córki Agaty oraz nie będę im groził.
3. Ja, Agata S., zobowiązuję się wspierać mojego ojca w jego zobowiązaniu z punktu 1 niniejszej ugody, poprzez rozmowę, kiedy zarówno ja, jak i mój ojciec będziemy bez użycia alkoholu.
4. Ja, Tadeusz S., zobowiązuję się rozpocząć terapię dla uzależnionych od alkoholu, jeśli złamię moje zobowiązanie zawarte w punkcie 1 niniejszej ugody w Ośrodku Uzależnień w Lublinie przy ul. Karłowicza 1.
5. Ja, Agata S., zgłoszę mojego ojca do komisji rozwiązywania problemów alkoholowych w Ośrodku Uzależnień przy ul. Karłowicza 1 w Lublinie, jeśli mój ojciec nie wypełni punktu 4 niniejszej ugody.
6. Ja, Agata S., nie będę używać alkoholu, nawet okazjonalnie jak do tej pory, kiedy mój ojciec będzie odbywać terapię dla uzależnionych od alkoholu w Ośrodku przy ul. Karłowicza w Lublinie.
7. My, Agata S. i Krystyna S., uważamy sprawę za zamkniętą pod warunkiem, że Tadeusz S. dotrzyma warunków określonych w punkcie 1, 2, 4 niniejszej ugody. Jeśli złamię postanowienia niniejszej ugody wrócimy ze sprawą do Sądu.

Z danych za okres od 1 stycznia do 31 maja 2008 r. uzyskanych przeze mnie w XV Wydziale Grodzkim Sądu Rejonowego w Lublinie wynika, że na 32 sprawy z artykułu 207 wysłane do mediacji, 20 zakończyło się podpisaniem

ugody, 5 spraw jest w toku, 7 spraw zakończyło się brakiem ugody.

Pytanie: robić mediacje z artykułu 207, czy nie robić? – nadal pozostaje otwarte.

## Protokół z przebiegu mediacji – zagadnienia teoretyczne i praktyczne

Protokół z przebiegu mediacji jest dokumentem zamykającym w kłamy całość pracy mediatora. Przepis art. 183<sup>12</sup> kodeksu postępowania cywilnego, nie nakłada szczególnie skomplikowanych z punktu widzenia prawa, procedur do spełnienia w tym zakresie. Niemniej jednak dla czystości procesowej i dla lepszej współpracy z sądami warto z tym problemem się dokładnie zapoznać i ujednolicić praktykę w tym zakresie. Obowiązek sporządzenia z przebiegu mediacji protokołu statuuje przepis art. 183<sup>12</sup> kodeksu postępowania cywilnego. Obowiązek ten nie jest wprost przypisany mediatorowi i można wysnuć z tego pogląd, że mogłaby zrobić to którakolwiek ze stron lub nawet osoba trzecia (np. protokolant). Teza ta jednak nie może być uznana za trafną, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że przepis wskazuje wprost na konieczność podpisania protokołu przez mediatora, oraz co za tym idzie jego odpowiedzialność za jego treść.<sup>1</sup>

### Podstawowe funkcje i zadania protokołu.

Protokół obligatoryjnie musi oznaczać miejsce i czas przeprowadzenia mediacji, imię, nazwisko (nazwę) i adresy stron, imię i nazwisko oraz adres mediatora, a także wynik mediacji. Za mediację w kontekście brzmienia tego przepisu należałoby znać całość procesu mediacji od chwili podpisania umowy o przeprowadzenie mediacji z mediatorem przez strony do podpisania ugody lub oświadczenia stron

o woli zakończenia mediacji. Część osób zajmujących się problemem mediacji – zwłaszcza prawników – uważa, że protokół powinien być sporządzany z każdego posiedzenia osobno (na wzór protokołów sporządzanych z posiedzeń sądowych). Pogląd ten nie należy uważać za słuszny. Sporządzanie protokołu z każdego posiedzenia mediacyjnego spowodowałby nadmierną formalizację tego procesu. Jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że w protokole znajdują się jedynie informacje odnotowujące jedynie sam fakt zaistnienia zdarzenia (bez szczegółów dotyczących przebiegu posiedzeń), to bezwzględnie należy uznać, iż byłby to zbędny formalizm. Za taką interpretacją przemawia także wykładnia językowa przepisu, z której wynika, że "protokół", a nie "protokoły" sporządza się "z przebiegu mediacji", a nie "z posiedzeń mediacyjnych".

Podstawowym i zasadniczym zadaniem protokołu z przeprowadzenia mediacji jest zarejestrowanie faktu odbycia spotkania (posiedzenie) w konkretnym miejscu i z konkretnymi osobami. Jest to dowód potwierdzający fakt przeprowadzenia mediacji, oraz jej ewentualne skutki prawne np. koszty mediacji. Wszelkie inne okoliczności, takie jak wypowiedzi stron, ich stanowiska, zachowania w czasie posiedzeń, są objęte tajemnicą. Obowiązek zachowania tych treści w tajemnicy nakłada na mediatora art. 183<sup>4</sup> § 2 kpc.

### Czas mediacji w protokole.

Określenie czasu mediacji (art. 183<sup>12</sup> § 1 zdanie pierwsze kodeksu postępowania cywilnego) wskazuje na, obowiązek umieszczenia w protokole, **każdego posiedzenia**, czyli spotkania strony (lub stron) z mediatorem, które zmierza do rozwiązania konfliktu i podpisania ugody. Do takich z pewnością **nie można** zaliczyć spotkań, na którym mediator jedynie informuje strony o zasadach obowiązujących w czasie postępowania mediacyjnego, zapoznaje z umową o przeprowadzenie mediacji i nie podejmuje żadnych działań związanych z rozwiązaniem sporu stron.

Zupełnie inaczej będzie protokół z mediacji w sytuacji, gdy strony wyrażą zgodę na przeprowadzenie mediacji **bez posiedzenia mediacyjnego** (art. 183<sup>11</sup> zdanie drugie kpc). W tej sytuacji w protokole bezwzględnie należy wskazać ramy czasowe mediacji i sposób jej przeprowadzenia (korespondencyjnie, telefonicznie, wideo łącznie). Ważne jest także określenie sposobu, w jaki strony dokonały zatwierdzenia ewentualnej ugody i podpisania jej.

### Ugoda, a protokół.

Przepis art. 183<sup>12</sup> kpc w § 2 stanowi, że jeżeli strony zawarły ugodę przed mediatorem, to ugodę zamieszcza się w protokole albo załącza się do niego. Zasada umieszczania ugody w protokole, nie należy jednak do zbyt trafnych i wygodnych rozwiązań. Długie skomplikowane ugody, umieszczone w protokole, będą zacięrały jego treść i faktyczną rolę. Obowiązek podpisania ugody przez strony i protokołu przez mediatora wypacza także role tych dokumentów i może być przyczyną nieporozumień. Praktycznie rzecz ujmując, umieszczenie ugody bezpośrednio w protokole powoduje konieczność kompletnego sporządzenia protokołu natychmiast przy stronach i podpisania go przez te strony, a tym samym przedłuża czas

pracy mediatora ze stronami. Ewentualna ugoda powinna stanowić **załącznik** do protokołu.

Kontrowersyjnym w piśmiennictwie i trudnym do oceny problemem jest uprawnienie mediatora do odmowy załączenia do protokołu ugody, która wydaje mu się np. sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego<sup>2</sup>. Analiza całości przepisów dotyczących mediacji, w tym zwłaszcza kontrolna rola sądu w tym zakresie, przemawiają za uznaniem, że jest to niedopuszczalne. Niemniej jednak mediator powinien pouczyć strony o swoich wątpliwościach, oraz o konieczności zatwierdzenia ugody rzez sąd, a fakt pouczenia umieścić w treści protokołu.

### Inne informacje zawierane w protokole.

Przepis art. 183<sup>9</sup> kpc stanowi o możliwości upoważnienia mediatora do **zapoznania się z aktami sprawy**. Okoliczność tą mediator winien odnotować także w protokole, gdyż rzutuje ona na jego wynagrodzenie, oraz koszty postępowania. Stanowi także swoisty dowód zaangażowania mediatora w sprawę, jego znajomości konkretnego problemu i realiów sprawy.

W protokole zawarta powinna być także adnotacja dotycząca ewentualnej **niemożności podpisania zawartej ugody** przez strony lub którąkolwiek z nich (art. 183<sup>12</sup> § 2 zdanie trzecie kodeksu postępowania cywilnego). Adnotacja ta nie powinna się ograniczać wyłącznie do stwierdzenia tej okoliczności. Powinna także wskazać konkretne przyczyny braku umieszczenia podpisu pod ugoda<sup>3</sup>.

### Techniczne zagadnienia związane ze sporządzeniem protokołu.

Protokół musi być sporządzony **czytelnie**. Zasadniczo dopuszczalne jest sporządzenie go pismem ręcznym, jednak musi być ono **wyraźne i możliwe do odczytania w sposób niebudzący żadnych wątpliwości**. Z uwagi na wymóg przesłania odpisu protokołu stronom,

wygodniejsze będzie jednak sporządzenie go na komputerze i wydruk potrzebnej ilości egzemplarzy. Dopuszczalne jest powielenie protokołu wraz z podpisami, poprzez sporządzenie kserokopii z tym jednak, że winny być one poświadczane za zgodność z oryginałem i do sądu powinien być przesłany oryginał protokołu z załączonym oryginałem ugody (art. 183<sup>12</sup> § 3 kpc – Mediator doręcza stronom odpis protokołu).

Żaden z przepisów nie nakłada na mediatora obowiązku zachowania i przechowywania kopii protokołu oraz ugody, jednak wysokie standardy pracy stałych mediatorów sądowych i fakt, że sygnują oni swoim nazwiskiem te dokumenty, przemawia za profilaktycznym gromadzeniem tych dokumentów (oczywiście z zachowaniem bezpieczeństwa zawartych w nich danych). Mediatorzy *ad hoc*, którzy nie mają zamiaru wykonywać stale tego zajęcia, mogą odstąpić od zachowywania kopii spisanej przez nich ugody i protokołu.

### Złożenie protokołu w sądzie.

Protokół powinien być niezwłocznie po jego sporządzeniu i podpisaniu złożony w sądzie przez mediatora. Obowiązek ten także jest dyskusyjny i w pewnym zakresie kontrowersyjny. Dyskusji nie podlega obowiązek mediatora polegający złożeniu protokołu z mediacji prze-

prowadzonej na podstawie postanowienia sądu. Dokonane winno być to niezwłocznie po zakończeniu mediacji, a fakt wskazania przez sąd terminu dla przeprowadzenia mediacji skłania do uznania, że również przed jego upływem.

Dyskusjonowany jest obowiązek składania protokołu w wypadku mediacji przedsądowej (pozasądowej). Wątpliwą wydaje się celowość składania protokołu w sprawach, w których przy zawarciu ugody strony wzajemnie spełniły swoje roszczenia<sup>4</sup>. Zastosowania praktycznego nie ma także konieczność składania protokołu z mediacji przedsądowej, która nie zakończyła się ugodą<sup>5</sup> (choć bez wątplenia należy go sporządzić i doręczyć stronom).

W oparciu o ustawę protokoły winny być złożone w przypadku mediacji przedsądowej w sądzie właściwym do rozpoznania sprawy. W wypadku właściwości przemiennej mediator winien powiadomić strony o sądzie w którym złożył protokół. Jednocześnie strony winny poinformować mediatora o istnieniu ewentualnej umowy prorogacyjnej.

W oparciu o praktykę mediacyjną, sądy nie zawsze chcą przyjmować protokoły z mediacji przedsądowej, w praktyce mediator przekazuje stronom protokół wraz z ugodą, zachowując u siebie dodatkowy egzemplarz dla sądu.

- 
- 1 Podobnie komentarz do art. 183<sup>12</sup> kpc Bodio Joanna, Demendecki Tomasz, Jakubecki Andrzej, Marcewicz Olimpia, Telenga Przemysław, Wójcik Mariusz Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego Oficyna 2008.
  - 2 *Vide* – Rafał Morek "Mediacja i arbitraż komentarz do art. 183<sup>1</sup>-183<sup>15</sup>1154-1217 KPC" s. 81 teza 4 C. H. Beck Warszawa 2006
  - 3 Rafał Morek *Op. cit* s. 81 teza 2
  - 4 Rafał Morek *Op. cit* s. 83 teza 3
  - 5 Przemysław Telenga "Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego" Oficyna 2008 (źródło lex)

Sygn. akt.....

### Protokół z przebiegu mediacji

Andrzej Rozjemca – mediator Polskiego Centrum Mediacji Filia w Lublinie ul. Jasna..... na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia..... w sprawie skierowania sprawy..... do postępowania mediacyjnego, przeprowadził w okresie od..... do....., w Lublinie w lokalu Polskiego Centrum Mediacji Filia w Lublinie, mediację pomiędzy:

Isińska sp. z o. o. w Pścimowie ul..... reprezentowaną przez..... oraz

Igrekowska sp. z o. o. w Wólce ul..... reprezentowaną przez.....

1. W dniu..... Andrzej Rozjemca, działając na podstawie upoważnienia sądu i stron postępowania, zapoznał się z aktami sprawy sygn..... /.....

2. W dniu..... na posiedzenie mediacyjne stawił się pełnomocnik Isińska sp. z o. o. w Pścimowie..... i oświadczył, że zgadza się na przeprowadzenie mediacji, oraz na osobę mediatora Andrzeja Rozjemca. Posiedzenie trwało od godziny... do godziny....

3. W dniu..... na posiedzenie mediacyjne stawił się pełnomocnik Igrekowska sp. z o. o. w Wólce..... i oświadczył, że zgadza się na przeprowadzenie mediacji, oraz na osobę mediatora Andrzeja Rozjemca. Posiedzenie trwało od godziny... do godziny....

4. W dniu..... na posiedzenie mediacyjne stawili się pełnomocnik Igrekowska sp. z o. o. w Wólce....., oraz pełnomocnik Igrekowska sp. z o. o. w Wólce. Posiedzenie trwało od godziny... do godziny.... Posiedzenie zakończono zawarciem i podpisaniem ugody.

.....  
(podpis mediatora)

Odpisy niniejszego protokołu przesłano:

1. Sądowi Rejonowemu w Lublinie.... Wydział.....
2. Isińska sp. z o. o. w Pścimowie
3. Igrekowska sp. z o. o. w Wólce

Załączniki:

1. Ugoda z dnia.....

Katarzyna Antolak  
dr praw, mediator PCM

## Umowa o przeprowadzenie mediacji

Umowa nr...../...../.....

W dniu ..... została zawarta umowa pomiędzy Polskim Centrum Mediacji (stowarzyszenie pozarządowe) z siedzibą w Warszawie przy ul. Okólnik 11 lok.9, KRS 29263, REGON 017260765, zwanym dalej PCM, reprezentowanym przez:

.....  
a Stronami:

.....  
1. Przedmiotem umowy jest przeprowadzenie mediacji ze Stronami przez mediatorów PCM:

.....  
2. Przedmiotem mediacji jest:

.....  
3. Strony ustalają czas trwania mediacji na .....

4. Strony zgodnie oświadczają, że wyrażają zgodę na mediację w dobrej wierze.

Warunki przeprowadzenia mediacji:

1. Mediacja zostanie przeprowadzona w lokalu PCM, ul. ....

2. Mediacja zostanie przeprowadzona przez wykwalifikowanych mediatorów/mediatora, członków/członka PCM.

3. Mediatorzy/mediator zobowiązuje się do przeprowadzenia mediacji zgodnie z zasadami i standardami PCM, a Strony akceptują poniższe zasady:

a) mediacja jest dobrowolna, Strony mają prawo do wyrażenia zgody na mediację oraz rezygnacji z niej na każdym etapie postępowania mediacyjnego,

b) mediacja jest poufna, mediatorzy są zobowiązani do zachowania poufności danych personalnych Stron, treści wypowiedzi, szczegółów mediacji oraz zachowania Stron w trakcie mediacji. Poufnością nie są objęte nazwiska Stron oraz terminy spotkań w przypadku mediacji skierowanych przez sąd, powyższe informacje zostają zawarte w protokole z mediacji przesyłanym przez mediatora do sądu,

c) mediator zachowuje bezstronność i neutralność w stosunku do Stron i przedmiotu konfliktu,

d) mediator na spotkaniach wstępnych - informacyjnych/posiedzeniu mediacyjnym przedstawia Stronom zasady i reguły mediacji oraz odbiera od nich pisemną zgodę na przeprowadzenie mediacji.

4. Mediator może zrezygnować z przeprowadzenia mediacji, gdy:

Polskie Centrum Mediacji ZG © wszelkie prawa zastrzeżone

- a) Strona mediacji jest mu znana prywatnie lub służbowo,
  - b) zachowanie Strony mediacji narusza bezpieczeństwo mediatora lub innych uczestników mediacji,
  - c) Strony nie dotrzymują zasad lub reguł mediacji.
- 5 Mediator sporządza protokół z mediacji. Odpis protokołu po zakończeniu mediacji doręcza Stronom oraz przesyła do właściwego sądu wraz z ugodą mediacyjną i wnioskiem stron o zatwierdzenie ugody. Jeśli mediacja nie zakończy się podpisaniem ugody mediator przesyła do właściwego sądu tylko protokół z mediacji.
- 6 Strony oświadczają, że znane są im zasady odpłatności za usługi mediacyjne przyjęte przez PCM i wyrażają zgodę na ich stosowanie. Strony zobowiązują się pokryć koszty mediacji w równych częściach.
7. Strony zobowiązują się dokonać zapłaty wynagrodzenia za przeprowadzenie mediacji na zakończenie mediacji na konto PCM (nr konta .....)  
lub do kasy PCM.
8. Mediator nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w związku z mediacją w następstwie jego działania lub zaniechania.
9. Wyłączenie odpowiedzialności mediatora nie dotyczy odpowiedzialności za szkody będące wynikiem jego winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa
10. Umowa została sporządzona w ..... jednobrzmiących egzemplarzach po jednym dla Stron i jeden dla PCM.

Strony

PCM



Warszawa, 01.12.2008 r.

Ewa Kowalska  
Jacek Kowalski

Sąd Okręgowy w Warszawie  
VI Wydział Cywilny  
al. Solidarności 127  
Warszawa

WNIOSEK

Strony p. Ewa Kowalska (powódka) i pan Jacek Kowalski (pozwany) zgodnie wnoszą o udzielenie rozvodu bez orzekania o winie w sprawie o sygn. akt .... toczącej się przed Sądem Okręgowym VI Wydział Cywilny.

.....  
Ewa Kowalska

.....  
Jacek Kowalski

Warszawa, 01.02.2009 r.

Ewa Kowalska.....

Sąd Okręgowy w Warszawie  
Wydział Cywilny  
al. Solidarności 127  
Warszawa

Sygn. akt.....

### WNIOSEK

Zgodnie z art. 79 ust 1 pkt. 2 lit. a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) wnoszę o zwrot 3/4 uiszczonej opłaty od pisma wszczynającego postępowanie sądowe w sprawie o sygn. akt....., z tytułu zawarcia w toku postępowania, w dniu ..... ugody przed mediatorami .....

.....  
Ewa Kowalska

Warszawa, 15.09.2008 r.

Anna .....  
zam. ul. ....  
Grzegorz .....  
zam. ul. ....

Sąd

.....

sygn. akt .....

### WNIOSEK

Strony wspólnie wnoszą o zatwierdzenie ugody mediacyjnej zawartej w sprawie o sygn. akt ....., pomiędzy Anną ..... a Grzegorzem ..... , w dniu 10 września 2008 r. przed mediatorami Polskiego Centrum Mediacji ..... i ..... oraz nadanie jej klauzuli wykonalności.

.....  
Anna Kowalska

.....  
Grzegorz Kowalczyk

# Polskie Centrum Mediacji



Zarząd Główny: ul. Okólnik 11/9, 00-368 Warszawa, tel.: 022 826 06 63, fax: 022 692 48 16, www.mediator.org.pl

## Uгода mediacyjna

W dniu ..... na spotkaniu mediacyjnym, które odbyło się w ....., w obecności mediatorów Polskiego Centrum Mediacji: ..... została zawarta ugoda mediacyjna pomiędzy panią Ewą Kowalską a panem Jackiem Kowalskim

Strony wspólnie ustaliły, co następuje:

1. Wykonanie władzy rodzicielskiej nad dwojgiem ich małoletnich dzieci: Katarzyny Kowalskiej i Jakuba Kowalskiego, powierzone będzie obojgu rodzicom z ustaleniem miejsca zamieszkania przy matce.
2. Kontakty ojca z dziećmi będą wyglądały następująco:
  - 1.1 Co najmniej dwa razy w tygodniu w dni robocze - we wtorki i czwartki po zajęciach szkolnych dzieci do godziny 21.00. Dzieci będą same dojeżdżały do ojca, a ojciec będzie odwoził je do matki. W te dni ojciec będzie pilnował odrabiania i przygotowania dzieci do zajęć szkolnych.
  - 1.2 Co drugi weekend od soboty - godz. 9.00 do niedzieli godz. 21.00. Ojciec będzie odbierał dzieci z domu matki w sobotę i odwoził w niedzielę wieczorem.
  - 1.3 Święta, wakacje i ferie dzieci spędzają naprzemiennie z każdym z rodziców. Począwszy od Bożego Narodzenia 2007, (od 24 grudnia godz. 16.00 do 26 grudnia do godz. 21.00), które dzieci spędzają z matką, Sylwester i Nowy Rok 2007 dzieci spędzają z ojcem od godz. 17.00 do 1 stycznia godz. 21.00, Wielkanoc 2008 z ojcem (od sobota godz. 9.00 do poniedziałku godz. 21.00). Wakacje i ferie po połowie, czyli każde z rodziców spędza 1 miesiąc w wakacje letnie.
  - 1.4 Strony decydują się wspólnie konsultować decyzje wychowawcze związane z dziećmi.

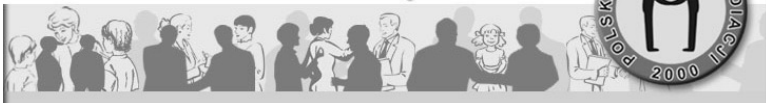
**4. Zasady finansowe**

- 1.5 Ojciec płaci do 10 dnia każdego miesiąca na konto matki 2.000 zł (słownie: dwa tysiące złotych) miesięcznie tytułem kosztów utrzymania dzieci - po 1.000 zł (słownie: jeden tysiąc złotych) na każde dziecko, z ustawowymi odsetkami od daty uchybienia którejkolwiek z rat. Poczynając od dnia 1 marca 2009 r. Nr konta .....
- 1.6 Dodatkowo ojciec zobowiązuje się w całości pokryć wydatki związane z umeblowaniem pokoi dzieci w ich nowym mieszkaniu w uzgodnieniu z dziećmi.

Pani Ewa Kowalska .....

Pan Jacek Kowalski .....

## Polskie Centrum Mediacji



ul. Okólnik 11/9, Warszawa, tel. 022/8260663, fax. 022/6924816, [pcm@mediator.org.pl](mailto:pcm@mediator.org.pl), [www.mediator.org.pl](http://www.mediator.org.pl)

Warszawa, dn. 19.09.2006 r.

Sygn. akt .....

Sąd Okręgowy w Warszawie  
Wydział XXV Cywilny- Rodzinny Odwoławczy  
Al. Solidarności 127  
00-951 Warszawa

### Protokół z przebiegu mediacji

W związku z wydaniem postanowienia o skierowaniu do mediacji sprawy pomiędzy panią Ewą Kowalską a panem Jackiem Kowalskim przesłanym z Sądu Okręgowego XXV Wydział Cywilny-Rodzinny Odwoławczy - sygn. akt XXV C 1313/07, przesyłamy wyniki postępowania mediacyjnego.

Mediacja odbyła się pomiędzy panią Ewą Kowalską zamieszkałą w Warszawie przy ul. .... a panem Jackiem Kowalskim zamieszkałym w Warszawie przy ul. ....

Mediację prowadzili mediatorzy Polskiego Centrum Mediacji ....., zamieszkała w Warszawie przy ul. .... i zamieszkały w Warszawie przy ul. .... Posiedzenia mediacyjne odbywały się w siedzibie Polskiego Centrum Mediacji w Warszawie przy ul. Okólnik 11/9.

Po przyjęciu sprawy mediatorzy skontaktowali się ze stronami i zaprosili strony na spotkania wstępne informacyjne. Spotkania te odbyły się w dniu 05.01.09 r. o godz. 15.00 z panią Moniką ..... i o godz. 17.00 z panem Marcinem .....

W trakcie tych posiedzeń mediacyjnych mediatorzy poinformowali strony o zasadach mediacji, a strony potwierdziły chęć uczestniczenia w niej.

Następnie odbyły się kolejne posiedzenia mediacyjne w dniach: ..... (wspólne), .....09 r., , .....09 r., (posiedzenia mediacyjne pośrednie) i .....09 r. (posiedzenie mediacyjne wspólne), na którym strony podpisały ugodę mediacyjną.

W załączeniu przesyłamy ugodę i wnioski stron:

- o udzielenie rozwodu bez orzekania o winie
- o zatwierdzenie ugody mediacyjnej
- o zwrot  $\frac{3}{4}$  wpisowego dla powódki pani Ewy Kowalskim

Z wyrazami szacunku

.....

Mediatorzy

Wykonano w 4 egzemplarzach:

- egz. nr 1 - Sąd Okręgowy, - egz. nr 4 - PCM
- egz. nr 2 - Ewa Kowalska, kopia dla pełnomocnika, - egz. nr 3 - Jacek Kowalski

Agnieszka Olszewska, Tomasz Kawka  
mediatorzy PCM

## Projekt "Mediacje i porady – pomoc dla mieszkańców Warszawy w rozwiązywaniu konfliktów".

Polskie Centrum Mediacji w 2004 roku uzyskało pięcioletnią dotację z Biura Polityki Społecznej Urzędu M. st. Warszawy. Dofinansowany projekt pod tytułem "Mediacje i porady – szeroki zakres pomocy dla mieszkańców Warszawy w rozwiązywaniu konfliktów" obejmował ofertę pomocy dla osób będących w sytuacji konfliktu oraz promowanie idei mediacji.

Realizowany projekt jest kontynuacją wcześniej przeprowadzonych projektów sięgających 2001 roku. Na samym początku skupiliśmy się przede wszystkim na szkoleniu pracowników pomocy społecznej z zakresu mediacji. W kolejnych latach zdecydowaliśmy się na poszerzenie oferty o prowadzenie mediacji dla klientów Ośrodków Pomocy Społecznej, (początkowo nieodpłatnie, następnie wprowadzając opłatę 40 zł za całą mediację niezależnie od ilości spotkań), a także o warsztaty na temat istoty mediacji i postępowania mediacyjnego, skierowane do pracowników spośród wszystkich warszawskich ośrodków pomocy społecznej oraz dla kuratorów spośród wszystkich warszawskich wydziałów ds. rodzinnych.

Wykorzystując zebrane wcześniej doświadczenia stworzyliśmy początkowe założenia pięcioletniego projektu, którymi było stworzenie kompleksowej pomocy oferującej: poradnictwo obywatelskie, terapię indywidualną, terapię par, poradnictwo prawne, pomoc socjalną, grupę wsparcia dla osób w sytuacji konfliktu, su-

perwizję pracy mediatorów, porady i konsultacje mediacyjne oraz ulotki z ofertą projektową. W wyniku zmniejszenia kwoty dotacji ograniczyliśmy ofertę projektu, która ostatecznie obejmuje: prowadzenie mediacji, grupę wsparcia, superwizję dla mediatorów, porady i konsultacje mediacyjne.

Oferta projektu zakłada przeprowadzenie rocznie 80 mediacji. Wszystkie prowadzone mediacje w ramach projektu (jak też inne prowadzone w Polskim Centrum Mediacji) prowadzone były w ten sposób, że mediatorzy przed spotkaniami wspólnymi prowadzili indywidualne spotkania wstępne, mające charakter informacyjny i przygotowujące strony do spotkania wspólnego. W każdym roku ilość przyjętych spraw do mediacji przekraczała 80, jednak w części zgłoszonych spraw ostatecznie nie dochodzi do postępowania mediacyjnego i kończą się np. na etapie spotkań wstępnych lub brakiem kontaktu z jedną ze stron. W celu ograniczenia ilości takich sytuacji, przyjmując sprawę do mediacji prosimy osobę zgłaszającą o uzyskanie wstępnej zgody drugiej strony na mediację. Strony są też zobowiązane do uiszczenia jednorazowej opłaty w wysokości 58,50 zł w 2009 roku (kwota ta zmieniała się co roku o wartość inflacji, – w pierwszym roku projektu wynosiła 50 zł) pozostała część wynagrodzenia mediatorów pokrywana jest z dotacji. Opłata stron za mediację została zaplanowana

jako jeden z elementów podnoszenia ich motywacji do aktywnego i odpowiedzialnego uczestniczenia w mediacji. Ponieważ trudno z góry wyznaczyć ilości spotkań w trakcie mediacji, odpłatność za mediacje jest stała i niezależna od ich ilości.

Po zgłoszeniu sprawy do mediacji jest ona przekazywana dwójce prowadzących ją mediatorów, którzy już bezpośrednio nawiązują kontakt ze stronami, w celu umówienia spotkania. Przydzielanie osób prowadzących mediację odbywa się po konsultacji w zespole realizującym projekt i jest indywidualnie, w miarę możliwości, dopasowywane do rodzaju zgłoszonej sprawy. Dobierając mediatorów do sprawy bierzemy pod uwagę wiek stron, przedmiot mediacji, dyspozycyjność czasową stron i mediatorów, szczególne kwalifikacje i predyspozycje osób prowadzących mediację. Po zakończeniu mediacji mediatorzy składają sprawozdanie wraz z dowodem wpłaty stron. Sprawozdanie na potrzeby projektowe zawiera zgłoszone przez strony tematy do mediacji oraz obszary dokonanych uzgodnień pomiędzy stronami, oczywiście poza formalnym protokołem i ugodą na potrzeby postępowania sądowego. Sprawozdanie projektowe jest poufne i nie udostępniane ani stronom, ani osobom trzecim. Na ich podstawie sporządzane są sprawozdania ilościowe i jakościowe dla grantodawcy oraz dla Zarządu Stowarzyszenia, z zachowaniem poufności danych osobowych stron.

Ilość zgłaszanych mediacji na przestrzeni 4 lat realizacji projektu kształtowała się następująco: 2005 rok – 83 mediacje, 2006 rok – 109 mediacji, 2007 rok – 90 mediacji, 2008 rok – 115 mediacji.

Pozyskiwanie spraw do mediacji przebiega poprzez informacje zamieszczane na plakatach i ulotkach informacyjnych o projekcie, które są rozsyłane do partnerów projektu. Ulotki z ofertą projektową drukowane są w nakładzie 8 tys. egzemplarzy rocznie ponadto przygotowujemy dodatkowo plakaty informacyjne

o projekcie oraz o grupie wsparcia. Ważnym źródłem zgłaszanych spraw jest strona internetowa Stowarzyszenia [www.mediator.org.pl](http://www.mediator.org.pl) oraz inne partnerskie strony www, na których jest informacja o ofercie projektu. Mediację można zgłosić telefonicznie, e-mailowo lub osobiście zgłaszając się do lokalu PCM-u przy ul. Schroegera 82 lokal 5A na warszawskich Bielanych.

Zgłaszane sprawy dotyczą głównie konfliktów rodzinnych (ponad 95 %):

- konflikty okołorozwodowe – miejsce stałego pobytu dziecka, kontakty rodzica nie mieszkającego z dzieckiem, kontakty dziadków z wnukami, alimenty na rzecz dzieci, czy też współmałżonka, warunki dotyczące rozwodu

- konflikty rodziców z dorosłymi dziećmi, konflikty pomiędzy rodzeństwem (np. o podział spadku). Niewielki procent spraw dotyczył konfliktów sąsiedzkich oraz o najem lokalu.

Kolejnym ważnym działaniem projektu jest możliwość skorzystania przez mieszkańców Warszawy z bezpłatnych porad i konsultacji dotyczących mediacji. Osoby szukające pomocy w rozwiązaniu swojej trudnej sytuacji często nawiązują kontakt z różnymi instytucjami i organizacjami pomocowymi. Trafiając do nas skierowani z innych placówek, czy też zgłaszając się sami nie wiedzą, czym jest mediacja lub nie są pewni, czy jest ona właściwą formą pomocy w ich sytuacji. Osoba udzielająca porad i konsultacji mediacyjnych odpowiada na pytania dotyczące przebiegu mediacji, procedury zgłaszania, opłat oraz co najważniejsze selekcjonuje sprawy do mediacji. Osoby, które z różnych względów wymagają innej formy pomocy np. terapeutycznej, prawnej są informowane o bezpłatnej czy też płatnej ofercie z tego zakresu. W trakcie dyżurów przyjmowane są też zgłoszenia spraw do mediacji. Porady i konsultacje udzielane są nie tylko bezpośrednio osobom w sytuacji konfliktu, lecz także osobom informującym o mediacji swoich klientów np.



pracownikom pomocy społecznej, pracownikom fundacji, stowarzyszeń, psychologom, pedagogom szkolnym itp. Dyżury osoby udzielającej porad i konsultacji odbywają się trzy razy w tygodniu po 4 godziny (z czego jeden dzień jest w godzinach popołudniowych), drogą telefoniczną oraz poprzez osobiste spotkanie. W ramach projektu osoba udzielająca porad i konsultacji jest także mediatorem i posiada bogate doświadczenie mediacyjne.

Rocznie planowanych było 400 porad i konsultacji mediacyjnych, ich ilość w kolejnych latach była rosnąca i wyglądała następująco: w 2005 roku – 261 porad i konsultacji, w 2006 roku – 376 porad i konsultacji, w 2007 roku – 403 porad i konsultacji, a w 2008 roku – 478 porad i konsultacji.

Uzupełnieniem oferty pomocy dla osób w sytuacji konfliktu jest bezpłatna grupa wsparcia dla osób w sytuacji konfliktu, separacji, rozvodu, ustalania opieki rodzicielskiej. Jak można przeczytać w ulotce dotyczącej grupy wsparcia, ludzie doświadczają w życiu trudności związanych z niemożnością porozumienia się z bliskimi, konfliktami dużymi i mniejszymi, rozstaniem i osamotnieniem można szukać zrozumienia i wsparcia u innych osób w podobnej sytuacji. Od lat ludzie pomagają sobie dzieląc się nawzajem swoim doświadczeniem, mądrością i nadzieją. Wspierają się w ten sposób, w poszukiwaniu rozwiązań swych trudnych sytuacji, pomagają dostrzegać i uświadamiać sobie własną mądrość i szacunek do siebie samych i siebie nawzajem. Taką możliwość stwarza udział w grupie wsparcia, w której ludzie dzielą się podobnymi problemami, nadzieją wzajemną, wspierają w poszukiwaniu rozwiązań, znajdowaniu ich i wykonywaniu. Grupa skierowana jest do osób w sytuacji rozvodu, separacji, ustalania opieki rodzicielskiej. W spotkaniach biorą udział także osoby pośrednio dotknięte sytuacją konfliktu, rozvodu, separacji (dorosłe dzieci, dziadkowie, dalsza rodzina oraz inne osoby uwikłane

w konflikt). Spotkania prowadzone są przez psychologa, odbywają się co dwa tygodnie i trwają dwie godziny zegarowe. Ilość osób uczestniczących w spotkaniach w kolejnych latach prowadzenia grupy przedstawia się następująco: w 2005 roku – 69 osób, 2006 roku – 35 osób, w 2007 roku – 45 osób, a w 2008 roku – 56 osób.

Ważną częścią grupy w poprzednich latach byli ojcowie nie sprawujący na co dzień opieki nad dziećmi. Tematyka spotkań wiązała się z aktualnie przeżywanymi przez uczestników trudnościami związanymi z sytuacjami okołorozwodowymi. Z informacji uzyskanych w krótkiej ankiecie od uczestników grupy wsparcia ich oczekiwania związane ze spotkaniami grupy były następujące: wsparcie i rada w podjęciu decyzji związanej z rozwdem, w rozwiązywaniu konfliktów małżeńskich, pomoc w jaki sposób rozmawiać z osobą konfliktową, jak radzić sobie w sytuacjach konfliktowych, jak chronić dzieci, jak postępować, jak lepiej rozumieć własne problemy, oczekiwali też lepszego rozumienia własnej sytuacji i mechanizmów rządzących konfliktem, wysłuchania osób, które są w podobnej sytuacji, skorzystania z doświadczeń innych osób oraz przekazania, podzielenia się swoimi doświadczeniami.

W ramach realizowanego projektu dla mediatorów została przewidziana superwizja, w której w roku ubiegłym uczestniczyło czterestu mediatorów. Superwizja jest dofinansowana tylko w 1/3 części z dotacji, pozostałą część finansują jej uczestnicy. W ciągu roku odbywa się osiem spotkań superwizyjnych, łącznie 20 godzin. W trakcie superwizji mediatorzy koncentrują się na ważnych dla nich, często problematycznych aspektach prowadzonych mediacji, spotkania służą także wymianie doświadczeń praktycznych między mediatorami.

Polskie Centrum Mediacji w siedzibie na warszawskich Bielaniach prowadzi także biblioteczkę mediacyjną, w której zbiorach posiada-

my 330 publikacji z zakresu mediacji i tematyki pokrewnej. W naszych zbiorach posiadamy unikatowe pozycje wydawnicze dotyczące mediacji, jak wydane przez Senat RP, czy też wszystkie numery kwartalnika *Mediator*, wydawanego przez Polskie Centrum Mediacji od 1995 roku, w tym numery wydawane na powielaczu. Osoby chcące skorzystać z zasobów biblioteczki mogą to uczynić po uprzednim ustaleniu, w godzinach otwarcia biura. Biblioteczka jest dostępna zarówno dla uczestników mediacji, jak i dla innych osób interesujących się mediacją, ale także i dla mediatorów czy studentów.

Oferta projektu skierowana jest do klientów Ośrodków Pomocy Społecznej, jako naszych wieloletnich partnerów w realizacji projektów przed 2005 rokiem. Innymi partnerami były wybrane administracje spółdzielni mieszkaniowych oraz organizacje pozarządowe Biuro Porad Obywatelskich, Warszawskie Centrum Kobiet, Bielańska Poradnia Rodzinna oraz inne organizacje i instytucje zgłaszające się do Polskiego Centrum Mediacji z chęcią współpracy, czy też kierując swoich klientów do naszego ośrodka mediacyjnego.

W trakcie czterech lat projektu okazało się, że Ośrodek Pomocy Społecznej kierują niewielki procent spraw. Głównym problemem ich klientów, naszym zdaniem, była niewystarczająca motywacja do wprowadzania istotnych zmian w ich życiu, jak i podjęcia mediacji oraz brak środków na wpłatę własną stron. Na początku realizacji projektu organizowaliśmy spotkania z pracownikami OPS dotyczące oferty projektu, jak i procedur mediacyjnych, selekcji spraw, które mogą z powodzeniem być rozwiązane przy pomocy mediacji, oraz wspólnie szukaliśmy sposobów na zdobycie dofinansowań do wpłaty własnej stron. Efekt tych spotkań był widoczny, ale niestety krótkotrwały, bezpośrednio po spotkaniach nastąpił wzrost ilości kierowanych spraw, po czym następował ich spadek.

Ulotki informacyjne oraz plakaty promujące projekt wysyłane są dodatkowo do wydziałów Sądów Cywilnych Warszawy, Zespołów Kuratorskich, organizacji udzielających porad prawnych *Academia Iuris*, jak też innych organizacji pozarządowych. Materiały są także prezentowane na konferencjach, spotkaniach, w których bierze udział lub organizuje PCM. Nawiązana została również współpraca ze szkołą podstawową na Bielanach i gimnazjami poprzez psychologów i pedagogów szkolnych.

Projekt jest realizowany przez osoby, które posiadają specjalistyczne kwalifikacje. Mediatorzy prowadzący mediację w ramach projektu ukończyli szkolenia zgodne ze standardami Ministra Sprawiedliwości w sprawach nieletnich z dnia 18 maja 2001, a także posiadają uprawnienia do prowadzenia mediacji w sprawach karnych, ponadto mediatorzy ukończyli specjalistyczne szkolenie z zakresu mediacji rodzinnej, ze szczególnym uwzględnieniem tematyki okolorozwodowej. Kwalifikacja mediatorów do realizacji projektu opierała się nie tylko ze względu na formalne przygotowanie mediatorów, ale przede wszystkim na ich bogate doświadczenie mediacyjne. Wszyscy mediatorzy prowadzili mediacje w sprawach karnych, jak i mediacje rodzinne, ze szczególnym uwzględnieniem mediacji okolorozwodowych, ponadto część mediatorów ma także doświadczenia w prowadzeniu mediacji w sprawach nieletnich. Kilku mediatorów posiada niemiecki certyfikat doradców ds. rozwiązywania konfliktów.

W czasie czterech lat realizacji projektu zebraliśmy liczne doświadczenia we współpracy z partnerami projektu oraz w kontakcie z osobami zgłaszającymi się po pomoc do naszego Stowarzyszenia, wypracowaliśmy procedury przyjmowania, selekcji spraw do mediacji oraz zbudowaliśmy zespół mediatorów i realizatorów projektu. W związku ze zmianami, które zaszły od 2004 roku, czyli wprowadzeniem mediacji do Kodeksu Postępowania Cywilnego

(zmiany w KPC weszły w życie w grudniu 2005 roku) aktualnie rozwijamy współpracę z sądami cywilnymi i rodzinnymi, tak aby strony w trudnej sytuacji finansowej kierowane do mediacji, mogły korzystać z dofinansowania Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy. Projekt wciąż się rozwija, w 2005 roku suma osób bezpośrednio korzystających z oferty projektu wyniosła 561, w 2006 roku – 718, w 2007 roku –

696 osób oraz 150 uczestników spotkań informacyjnych w szkołach, w 2008 roku – 826 osób; liczba ta z roku na rok się zwiększa. Dłuższy czas realizacji zadań umożliwił długofalowe działania na rzecz promocji i rozwoju mediacji na terenie Warszawy, a Polskie Centrum Mediacji stało się ważną częścią systemu pomocy rodzinie, dającą profesjonalną i atrakcyjną finansowo pomoc mediacyjną.

## Polskie Centrum Mediacji



Zarząd Główny: ul. Okólnik 11/9, 00-368 Warszawa, tel.: 022 826 06 63, fax: 022 692 48 16, [www.mediator.org.pl](http://www.mediator.org.pl)

## Zapraszamy na szkolenie podstawowe z mediacji

(Zgodne ze standardami Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 maja 2001)

Szkolenie trwa 55 godzin dydaktycznych. Uprawnia do prowadzenia mediacji w sprawach karnych i z nieletnim sprawcą czynu karalnego (wymagania wg Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 18 maja 2001r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich & 4)

Szkolenie prowadzone jest metodą warsztatową, interaktywną, z nastawieniem na przekazywanie doświadczeń praktycznych. Uczestnicy w 3 -osobowych zespołach biorą udział w specjalnie przygotowanych symulacjach (są to autentyczne przypadki, które były mediowane w Polskim Centrum Mediacji).

Szkolenie obejmuje: analizę i diagnozę mediowanych przypadków, zdobywanie umiejętności prowadzenia mediacji i zwiększania ich skuteczności.

Najbliższe terminy:

26 luty – 2 marzec 2009

17-19 i 25-26 kwiecień 2009

4-8 czerwiec 2009

9-13 lipiec 2009

17-21 wrzesień 2009

19-23 listopad 2009

koszt szkolenia: 1020zł, z zakwaterowaniem i wyżywieniem 1567,84zł

**Kontakt:** Anna Malak; tel 022/ 826 06 63, fax 022/ 692 48 16;

e-mail: [szkolenia.podstawowe@mediator.org.pl](mailto:szkolenia.podstawowe@mediator.org.pl)

## Polskie Centrum Mediacji



Zarząd Główny: ul. Okólnik 11/9, 00-368 Warszawa, tel.: 022 826 06 63, fax: 022 692 48 16, www.mediator.org.pl

### zapraszamy na szkolenie z mediacji rodziny

Szkolenie obejmuje 80 godzin dydaktycznych. Daje uprawnienia do wpisu na listę stałych mediatorów w sprawach rodzinnych.

Najbliższe terminy:

**30-31, 5-7 i 13-14 czerwiec 2009 – Warszawa**

**25 listopad – 1 grudzień 2009**

koszt szkolenia: 1600 zł, z zakwaterowaniem i wyżywieniem 2406,78 zł.

### Osoby które ukończyły szkolenie podstawowe z mediacji zapraszamy na szkolenie uzupełniające z mediacji rodzinnych

Szkolenie obejmuje 55 godzin dydaktycznych. Daje uprawnienia do wpisu na listę stałych mediatorów w sprawach rodzinnych.

Najbliższe terminy:

**16-20 kwiecień 2009**

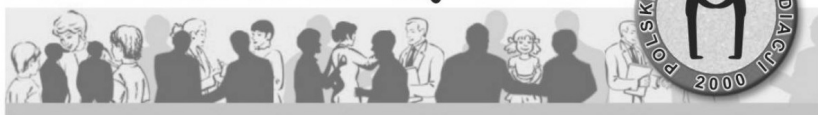
**5-7 i 13-14 czerwiec 2009**

**27 listopad – 1 grudzień 2009**

koszt szkolenia : dla członków PCM - 800,00 zł, a dla pozostałych  
chętnych - 950,00 zł. Koszt noclegu i wyżywienia 547,84 zł

**Kontakt:** Anna Malak, tel: 022/ 826 06 63; fax: 022/ 692 48 16; e-mail:  
szkolenia.rodzinne@mediator.org.pl

## Polskie Centrum Mediacji



Zarząd Główny: ul. Okólnik 11/9, 00-368 Warszawa, tel.: 022 826 06 63, fax: 022 692 48 16, [www.mediator.org.pl](http://www.mediator.org.pl)

### Zapraszamy na szkolenie z mediacji cywilnych

Kierowane jest do tych z Państwa, którzy chcą rozwijać się w zakresie prowadzenia mediacji w sprawach cywilnych oraz gospodarczych dotyczących np. podziału majątku, sporów sąsiedzkich, długów, sporów między pracownikiem a pracodawcą, sporów między przedsiębiorcami. Ukończenie szkolenia uprawnia do wpisu na listę stałych mediatorów w sprawach cywilnych (z wyłączeniem spraw rodzinnych).

Najbliższy termin:

**25-30 listopad 2009**

koszt szkolenia: 2000 zł, z zakwaterowaniem i wyżywieniem 2677,31zł

### Osoby które ukończyły szkolenie podstawowe z mediacji zapraszamy na szkolenie uzupełniające z mediacji cywilnych

Szkolenie obejmuje 37 godzin dydaktycznych, uprawnia do wpisu na listę stałych mediatorów w sprawach cywilnych (z wyłączeniem spraw rodzinnych).

Najbliższe terminy:

**17-20 kwiecień 2009**

**10-13 lipiec 2009**

**18-21 wrzesień 2009**

**27-30 listopad 2009**

koszt szkolenia: 950 zł dla członków PCM i 1150zł dla pozostałych osób. Koszt zakwaterowania i wyżywienia 418,37 zł

**Kontakt:** Anna Malak; tel 022/ 826 06 63, fax 022/ 692 48 16;

e-mail: [szkolenia.podstawowe@mediator.org.pl](mailto:szkolenia.podstawowe@mediator.org.pl)

## Mediacja w szkołach, jako forma budowy społeczeństwa obywatelskiego wśród młodzieży – dobra praktyka i szok kulturowy

Miło jest nam poinformować, że zrealizowaliśmy międzynarodowy projekt. Opisując nasz projekt chcemy podzielić się też pewnymi refleksjami, jakie pojawiły się nam w trakcie realizacji projektu, ale wszystko po kolei. W sierpniu 2007 roku podjęliśmy się napisania projektu na realizację programu, który adresowany był do Rosjan i Ukraińców, a jego realizacja miała przebiegać na terenie Polski, a w ostatnim etapie na terenie Ukrainy. Wnioskodawcą było Polskie Centrum Mediacji. Projekt realizowany był we współpracy z partnerami z Ukrainy – Centrum Porozumienia w Kijowie i Rosji – Centrum Prawnej Reformy w Moskwie w okresie od lutego 2008 do grudnia 2008. Wniosek o dofinansowanie złożyliśmy w Fundacji im. Stefana Batorego w II połowie 2007 roku. Środki na realizację I etapu projektu otrzymaliśmy w lutym 2008 r.

**I etap realizacji projektu przebiegał w okresie od lutego 2008 do czerwca 2008.**

Zamierzonym efektem I połowy realizacji programu było wykształcenie edukatorów w zakresie mediacji szkolnej i rozpoczęcie oraz poprowadzenie konkursu – dotyczącego mediacji szkolnej.

Za główny cel projektu postawiliśmy sobie przygotowanie uczestników projektu z Ukrainy i Rosji do prowadzenia konkursu

i wprowadzenia mediacji do szkół, oraz zrealizowanie autorskiego programu "Rozwiązywanie konfliktów bez przemocy i promocja wiedzy o sprawiedliwości naprawczej. Mediacja w szkołach, jako forma budowy społeczeństwa obywatelskiego wśród młodzieży" na Ukrainie i w Rosji. Cel ten w części został osiągnięty w I etapie realizacji projektu. Jednakże, aby mówić o pełnym sukcesie niezbędny był II etap projektu, który zakładał przeprowadzenie pełnego konkursu oraz zdobycie certyfikatów "Edukatora mediacji szkolnej" przez partnerów projektu.

W pierwszej części zrealizowaliśmy dwa cele szczegółowe:

1. Zawiązanie partnerstwa na rzecz wprowadzania i realizacji mediacji w szkołach.
2. Zapoznanie beneficjentów z programem i narzędziami do realizacji programu.

W związku z tym, że projekt miał charakter ciągły, w trakcie realizacji rozpoczęto również realizację zadań szczegółowych:

1. Pomoc w przeprowadzeniu pilotażowego konkursu na terenie wskazanych wyżej krajów.
2. Wyłonienie laureatów konkursu i wykształcenie ich na liderów mediacji w szkołach.
3. Stworzenie wspólnego modelu mediacji szkolnej i konkursu "Rozwiązując spory bez przemocy".

W wyniku realizacji I etapu projektu.

1) Zostało przeszkolonych 20 osób, w tym 10 uczestników z Rosji i 10 z Ukrainy, aspirujących do certyfikatu edukatorów mediacji. Po zdobyciu uprawnień edukatora mediacji szkolnych w przyszłości będą mogli samodzielnie realizować kolejne edycje konkursu.

2) Na terenie Rosji i Ukrainy wyłoniono szkoły, które biorą udział w projekcie i ogłoszono w nich I etap konkursu związany z pisaniem prac konkursowych.

### Sposób realizacji I etapu konkursu

Po otrzymaniu I transzy grantu od Fundacji St. Batorego zwróciliśmy się do partnerów z Rosji i Ukrainy z prośbą o dokonanie rekrutacji uczestników projektu w swoich krajach. Z każdego kraju, zgodnie z założeniami, miało w projekcie wziąć udział po 10 osób. Dobór uczestników do udziału w programie był celowy i opierał się o dwa kryteria:

1. Uczestnik powinien posiadać podstawową wiedzę z zakresu mediacji. Wiedza ta powinna być zarówno teoretyczna, jak i praktyczna.

2. Uczestnik powinien zadeklarować gotowość poprowadzenia w swoim kraju konkursu dla młodzieży.

W oparciu o powyższe kryteria partnerzy Ukraińscy i Rosyjscy dokonali w swoich krajach wyboru osób uczestniczących w projekcie.

Ze strony Polskiej koordynatorkami i realizatorkami projektu byłyśmy my, a w drugiej części projektu dołączyła do nas Magda Grudziecka do prowadzenia części zajęć, a także pojechała z nami na Ukrainę zakończyć projekt.

Ustalono z partnerami, iż przewidziane w projekcie pierwsze 45-godzinne szkolenie odbędzie się w Polsce w dniach 13-17 marca 2008.

Program zajęć zaplanowałyśmy tak, ażeby w trakcie pierwszych 4 dni odbywały się zajęcia szkoleniowe, a 5 dnia pobytu uczestnicy

projektu mieli zorganizowane zwiedzanie Sejmu i Senatu oraz odbyli umówione spotkanie z Marszałkiem Senatu RP Zbigniewem Romaszewskim.

Zajęcia szkoleniowe odbywały się w poszczególnych dniach od rana do późnych godzin wieczornych. W ramach tego czasu zrealizowano 45 godzin zajęć dydaktycznych w następujących blokach tematycznych:

- Wprowadzenie: historia i dzień dzisiejszy projektu mediacji szkolnej w Polsce
- Przedstawienie założeń projektu
- Sprawiedliwość naprawcza, jako podstawa do prowadzenia mediacji szkolnych
- Korzyści z mediacji szkolnej dla ofiary, agresora, społeczności szkolnej i społeczeństwa
- Stres, jako jedna z przyczyn agresji i przemocy w szkole
- Złość stanem świadomości
- Kwalifikacja zachowań wynikających ze stresu – sposób pomocy
- Agresja i przemoc w szkole
- Czynniki sprzyjające agresji i przemocy. Perspektywa ofiary i agresora z punktu widzenia agresji i przemocy szkolnej.
- Narzędzia użyteczne w mediacji szkolnej
- Psychologii konfliktu z nachyleniem na mediacje szkolne i rówieśnicze
- Działania podejmowane w sytuacji konfliktu,
- Płaszczyzny konfliktów i ich diagnoza
- Sposoby eskalacji konfliktów w szkołach
- Wprowadzenie do mediacji szkolnej. Różnice pomiędzy mediacją szkolną (a) a mediacją rówieśniczą
- Zasady mediacji szkolnej.
- Funkcje mediatora w procesie mediacji szkolnej i rówieśniczej
- Specyfika monologu mediatora w mediacjach rówieśniczych
- Etapy procesu mediacji szkolnych
- Symulacje mediacji z nachyleniem na mediacje szkolne



- Podstawowe założenia do budowy programu
- Wybranie obszarów do budowy programu szkolenia dla nauczycieli. Omówienie i weryfikacja programów
- Formy pracy z dziećmi, ich zalety i wady
- Wybranie obszarów i stworzenie szkielethu programu dla szkolenia adresowanego do dzieci. Omówienie i weryfikacja programów przez grupy
- Praca w grupach nad własnym modułami zajęć mieszczącymi się w wypracowanych wcześniej programach
- Tworzenie pierwszych scenariuszy zajęć.

Po zajęciach – w sobotę wieczorem zorganizowałyśmy uroczystą kolację dla uczestników szkolenia. Celem tego spotkania (poza integracją grupy) było stworzenie możliwości poznania polskich mediatorów i wymiana doświadczeń. Efektem końcowym szkolenia – poza ujednoliceniem i przypomnieniem niektórych aspektów wiedzy z zakresu mediacji – było także wypracowanie jednego wspólnego Polsko – Rosyjsko – Ukraińskiego modelu szkolenia dla mediatorów szkolnych. Przeprowadzone szkolenie dało podstawy i materiały do prowadzenia konkursu w Rosji i na Ukrainie.

Szkolenie zakładało przekazanie wiedzy z zakresu sposobu prowadzenia konkursu w szkołach, konstruowania programu szkoleniowego dla przyszłych mediatorów. Właściwe przeprowadzenie całości projektu wymaga od jego uczestników ugruntowanej wiedzy z zakresu mediacji, z nachyleniem na mediacje szkolne.

Dlatego też, jednym z narzędzi wprowadzonych do projektu, pozwalających na sprawdzenie wiedzy uczestników był pre-test badający wiedzę przed rozpoczęciem szkolenia oraz post-test badający wskaźnik wzrostu wiedzy po ich zakończeniu.

Specjalnie do tego projektu opracowałyśmy pre- i post-test, którym badano przyrost wiedzy wśród uczestników szkolenia, a który po-

tem miał zostać wykorzystany do badania poziomu wiedzy w szkoleniach przeprowadzonych przez uczestników szkolenia w ramach konkursu.

Test wyboru obejmował kilka obszarów tematycznych, składał się z kilkunastu pytań. Każde pytanie wymagało zaznaczenia od jednej do pięciu odpowiedzi. Badane obszary obejmowały zagadnienia, które pozwalają w sposób rzetelny wprowadzać ideę mediację wśród młodzieży szkolnej. Dotyczyły one:

- 1) wiedzy ogólnej z zakresu mediacji,
- 2) wiedzy z zakresu sposobu pracy mediatora,
- 3) wiedzy z zakresu psychologii konfliktu
- 4) wiedzy dotyczącej specyfiki mediacji szkolnej
- 5) obszaru dotyczącego sposobu pracy z dziećmi.

Wyniki przeprowadzonego pre-testu pokazały, iż uczestnicy projektu posiadali bardzo dobrą ogólną wiedzę z zakresu mediacji. Jednakże już w przypadku pytań dotyczących narzędzi i sposobu pracy mediatora ilość właściwych odpowiedzi była zdecydowanie mniejsza, a w przypadku trzech pytań wręcz w 100% błędna. Podobna sytuacja dotyczyła obszaru dotyczącego psychologii konfliktu, gdzie było 90-100% błędnych odpowiedzi. Uczestnicy uzyskali nie w pełni zadowalające wyniki w zakresie wiedzy o mediacji szkolnych. Podobnie ich wiedza dotycząca sposobu pracy z dziećmi była bardzo znikoma.

Generalnie indywidualna średnia właściwych odpowiedzi w teście nie przekroczyła 55%. Wyniki poszczególnych uczestników były bardzo zróżnicowane i mieściły się w przedziale od 30% – 65% trafnych odpowiedzi.

Przeprowadzony pre-test wskazał obszary, które powinny zostać w większym stopniu przepracowane i zaakcentowane w trakcie szkolenia.

Na zakończenie, ostatniego dnia szkolenia przeprowadzono post-test. W przypadku pytań dotyczących narzędzi i sposobu pracy mediatora-

ra tylko jedna osoba udzieliła błędnej odpowiedzi w jednym z pytań, natomiast z zakresie psychologii konfliktów dwie osoby nie udzieliły w pełni właściwej odpowiedzi. Natomiast pytania dotyczące zarówno obszaru mediacji szkolnej, jak i sposobu pracy z dziećmi nie sprawiły żadnych problemów. Generalnie indywidualna średnia właściwych odpowiedzi w teście wyniosła 95%.

Analiza porównawcza wyników przeprowadzonego pre i post testu wykazała – bez żadnych wątpliwości – zdecydowany wzrost wiedzy w zakresie, który jest niezbędny do prawidłowego przeprowadzenia konkursu i propagowania idei mediacji szkolnej wśród młodzieży.

Uczestnicy po przeprowadzonym szkoleniu wyjeżdżali z jasno określonymi zadaniami i naszkicowanymi, ujednoczonymi dla obojgu partnerów, programem konkursu,

Ponadto na zakończenie szkolenia przeprowadziliśmy wśród uczestników anonimowe ankiety ewaluacyjne oceniające całość szkolenia. Uczestnicy bardzo dobrze ocenili warunki pracy w trakcie szkolenia a także warunki związane z akomodacją (lokalizację, wyżywienie, zakwaterowanie itd.). Bardzo wysoko ocenione zostały otrzymane przez uczestników materiały szkoleniowe, jak również sam program i metody szkoleniowe dotyczące jasności stawianych celów szkoleniowych i dopasowania do potrzeb realizacji projektu. Również nasze skromne osoby zostały bardzo wysoko ocenione w zakresie kompetencji i profesjonalizmu, ale również otrzymaliśmy podziękowania za ogromne zaangażowanie i troskę w trakcie realizacji programu.

### **Przygotowania poprzedzające pierwszą wizytę naszych partnerów**

W okresie od lutego 2008 do końca 10 marca 2008 r. przygotowaliśmy i opracowaliśmy materiały dla uczestników, które zostały przetłumaczone na język rosyjski w tym:

- Opracowany został autorski, na potrzeby tego programu, skrypt dla uczestników szkolenia z pierwotnie zakładanych 50 stron został rozszerzony do 63 stron. Z uwagi na zawartość merytoryczną postanowiliśmy nie ograniczać treści do wstępnie planowanej ilości stron. Skrypt oprawiony w formie papierowej uczestnicy szkolenia otrzymali podczas pobytu w Polsce.
- Dla uczestników projektu opracowaliśmy specjalne regulaminy konkursu, regulamin prac komisji konkursowej, zasady doboru szkół do programu, umowy partnerskie projektu i umowy dla uczestników projektu. Przekazane partnerom wzory umów miały na celu wskazanie konieczności zawarcia umowy przez każdego z nich z poszczególnymi uczestnikami projektów. Każdy uczestnik projektu w ramach umowy powinien zobowiązać się do nieodpłatnego przeprowadzenia konkursu w jednej szkole w swoim kraju.

W trakcie spotkania w marcu Polskie Centrum Mediacji zawarło również umowę partnerską ze stroną rosyjską i ukraińską na rzecz realizacji tego projektu.

- Przygotowaliśmy dla uczestników projektu dwa rodzaje ulotek w języku rosyjskim. Jedna ulotka adresowana jest do młodzieży, a druga do nauczycieli i rodziców.

Projekt był wizytowany przez przedstawiciela Fundacji im. Stefana Batorego p. Sylwię Sobiepan, która również otrzymała komplet materiałów w wersji papierowej.

Na zakończenie wizyty w Polsce uzgodniliśmy, że z każdego kraju wyłonionych zostanie po 30 dzieci. W Rosji i na Ukrainie konkurs będzie prowadzony w II równoległych grupach młodzieży tj. dla tych, którzy nie mieli szkolenia z zakresu mediacji i dla tych, którzy posiadają już pewną wiedzę z tego zakresu (wiedzę, czym jest mediacja.)

Drugi termin wizyty w Polsce uzgodniono na 21-25 sierpnia 2008 r. Na to spotkanie Partnerzy mieli przywieźć ze sobą po dwa rodzaje programów szkoleń dla dzieci i dla nauczycieli z rozpisanyymi szczegółowo scenariuszami zajęć. Ponadto każdy z uczestników do tego czasu miał przygotować 20 minutową prezentację prowadzonych przez siebie zajęć w formie video lub prezentacji na żywo w celu omówienia podczas zajęć w Polsce. Uczestnicy projektu-mediatorzy biorący udział w wizycie sierpniowej w Polsce, mieli doskonalić swój warsztat trenerski na podstawie przygotowanej przez siebie prezentacji, a następnie omówione zostały również ewentualne trudności związane z prowadzeniem projektu.

Po zakończeniu pierwszej wizyty w Polsce i powrocie do swojego kraju uczestnicy projektu nawiązali współpracę ze szkołami. Polegała ona na przeprowadzeniu rozmów informacyjnych na temat konkursu z dyrektorami, nauczycielami i rodzicami oraz uzyskaniu zgody na udział w projekcie. Ogłoszony został temat prac pisemnych dla młodzieży "Rozwiązywanie konfliktów bez przemocy". Młodzież miała czas na napisanie prac do końca czerwca 2008. W każdym kraju laureatów I etapu konkursu wyłaniało 5-osobowe jury, które do dyspozycji miało skalę punktów od 1-5. Laureaci przeszli do II etapu konkursu. Na spotkanie w sierpniu w Polsce Partnerzy przyjechali już z zakończonymi pracami I etapu konkursu i z listą laureatów, dla których zostały przygotowane i podpisane przez stronę polską, rosyjską i ukraińską dyplomy.

Zamierzonym efektem II części realizacji programu było wykształcenie edukatorów i kontynuacja prowadzonego konkursu.

O wynikach tej części konkursu decydowała suma punktów uzyskanych z pracy pisemnej i pracy plastycznej (konkurs dla uczniów). Na terenie swoich krajów uczestnicy projektu powołali komisje konkursowe, które wyłoniły laureatów I etapu. Z Rosji wyłoniono 30 laureatów, a z Kijowa 15 laureatów i 15 osób wyróż-

nionych, którym wręczono dyplomy rosyjsko-polskie i ukraińsko-polskie. Ze strony rosyjskiej w konkursie wzięło udział 1021 dzieci. Ze strony ukraińskiej 450 dzieci.

W trakcie prowadzenia konkursu uczestnicy projektu-mediatorzy z Rosji i Ukrainy brali udział w wizycie studyjnej w Polsce, która odbyła się pomiędzy 22-25 sierpnia 2008 r. W trakcie pobytu w Polsce uczestnicy projektu doskonalili swój warsztat trenerski na podstawie przygotowanej przez siebie prezentacji, a następnie omawiali ewentualne trudności w prowadzeniu projektu. W trakcie 30 godzin szkolenia poświęconego pracy nad trudnościami w budowie szkoleń oraz realizacji projektu, każdy z uczestników do tego czasu przygotował 20 minutową prezentację prowadzonych przez siebie zajęć na żywo, w celu omówienia jego zasobów i deficytów w pracy z dziećmi i młodzieżą.

Warto w tym miejscu wspomnieć, iż partnerzy rosyjscy przywieźli ze sobą i zaprezentowali część wyróżnionych prac plastycznych dzieci, a niektóre z nich były rzeczywiście wspaniałe.

Program podczas II wizyty studyjnej partnerów z Rosji i Ukrainy został pomyślany tak, aby oprócz 30 godzin szkolenia mogli zapoznać się z zasadami naszej demokracji.

Udało się również zorganizować spotkanie z prof. Markiem Safianem – sędzią Trybunału Konstytucyjnego. To spotkanie sprawiło wiele radości szczególnie stronie ukraińskiej. W trakcie tego spotkania doszło do rozmowy na temat przestrzegania prawa i praworządności. Strona Ukraińska dziękowała profesorowi za jego wkład i osobiste zaangażowanie w trakcie Pomarańczowej Rewolucji.

Ponadto w okresie od lutego do grudnia prowadziliśmy w języku rosyjskim i angielskim konsultacje i uzgodnienia z parterami, co do przebiegu konkursu, jak i przebiegu dalszej części projektu.

Od 23 sierpnia czas poświęcony był wyłącznie na zajęcia superwizyjne i warsztatowe.

Zajęcia zaczęły się od omówienia oczekiwanego sposobu sprawozdawczości z zakresu realizacji projektu wymaganego od uczestników spotkania.

Następnie odbyły się zajęcia z zarządzania czasem w pracy trenera. W trakcie, których uczestnicy projektu mogli poznać jak ważne w pracy trenerskiej jest dobre gospodarowanie czasem i zobaczyć na ile są dobrymi organizatorami tego procesu.

Kolejnym niezwykle ważnym elementem w pracy trenera jest budowanie spójności grupy i praca na procesie grupowym. W ramach tego modułu uczestnicy poznali m. in. sposoby integracji grupy.

Trzecim zagadnieniem omawianym w trakcie tego szkolenia były formy pracy z wykorzystaniem metod aktywnych. W ramach tego bloku omawiano sztukę dostosowania języka do odbiorcy, precyzję i jasność komunikatów trenerskich.

Czwarty blok dotyczył informacji zwrotnej w pracy trenera. Uczestnicy uczyli się jak prawidłowo dawać informacje zwrotne, aby były one motywujące, a nie demotywujące.

Dalsza część szkolenia była poświęcona indywidualnej pracy superwizyjnej. W trakcie tych zajęć każdy z uczestników prezentował się w roli prowadzącego zajęcia dla dzieci a w tym czasie trenerzy wypełniali arkusz indywidualnej oceny uczestnika. W tym momencie do nas dwóch dołączyła Magda Grudziecka, z uwagi na potrzebę obserwacji i oceny każdego uczestnika projektu. Uczestnicy naszego projektu otrzymywali informacje jak ważne jest celowe i precyzyjne prowadzenie zajęć ze świadomością, że wiedzą, co chcą przekazać i wiedzą jak to chcą zrobić. Grupa w arkuszach ocen pracy trenerskiej zawarła się między 4 a 3, oprócz 2 uczestników z Ukrainy, którzy otrzymali noty 5.

W trakcie wizyty studyjne doszło do wymiany doświadczeń dot. realizacji konkursu na Rosji i Ukrainie w efekcie tych dyskusji okazało się, że program został uwspólniony i wypracowa-

wano taki sam model mediacji szkolnej wzorowany na polskiej mediacji.

Druga część projektu zakładała wizytę w Polsce (w sierpniu), a następnie spotkanie w Kijowie połączone z zakończeniem projektu. To założenie wymagało od partnerów ukraińskich napisania i złożenia wniosku aplikującego o środki na ten cel w przedstawicielstwie Fundacji na Ukrainie.

Jednakże partnerzy ukraińscy pomimo przesłania im w lutym całego wniosku wraz z pełną dokumentacją projektu w języku angielski nie zrozumieli, o co mają aplikować na Ukrainie w II części projektu i złożyli swój wniosek na konferencję niezwiązaną z realizacją programu. Stąd też na nas spadło dodatkowe zadanie w postaci napisania za stronę ukraińską III części wniosku wraz z budżetem i następnie zwrócenie się do Fundacji na Ukrainie o przyznanie środków partnerom z Ukrainy.

W ramach wizyty na Ukrainie, miałyśmy w Kijowie przeprowadzić 20 godzinne szkolenie i zamknąć projekt, a strona ukraińska na zakończenie miała zorganizować konferencję dla dzieci biorących udział w projekcie.

W ramach całego szkolenia starałyśmy się przekazać rzetelną wiedzę niezbędną do prowadzenia konkursu i mediacji szkolnych partnerom rosyjskim i ukraińskim.

W ramach ostatniego modułu uczestnicy szkolenia brali udział w dwóch blokach tematycznych:

**Pierwszy blok tematyczny** obejmował 10 godzin lekcyjnych i zawierał zajęcia warsztatowo – superwizyjne (w zależności od potrzeb grupy). Symulacje mediacji szkolnych (w trzech podgrupach lub klasyczne symulacje)

**Drugi blok tematyczny** obejmował 10 godzin lekcyjnych i zawierał interaktywne zajęcia teoretyczne w zakresie narzędzi trenerskich i mediacyjnych

1. praca z oporem grupy
2. umiejętność rozpoznawania typów osobowości w pracy trenerskiej

3. narzędzia w pracy mediatora szkolnego typu: dublowanie – refreming; metoda pomni-kowa; metafora itp.

Na zakończenie drugiego dnia szkolenia odbyło się wręczenie certyfikatów osobom, które pozytywnie zakończyły cały cykl szkoleń oraz zaświadczeń osobom, którym nie udało się ukończyć całego cyklu szkolenia.

Opisując cały projekt wydaje się, że przeszedł on bardzo gładko. W trakcie realizacji projektu oczywiście można przewidzieć zagrożenia i im przeciwdziałać, ale jedynie wtedy, gdy ma się na nie wpływ. Niestety, nasza wizyta na Ukrainie nie przypominała czegoś, na co miałybyśmy jakikolwiek wpływ. Jechaliśmy, a raczej leciałyśmy samolotem do Kijowa na zakończenie projektu i od momentu wylądowania na lotnisku w Kijowie można powiedzieć, że nasza autonomia się skończyła. Dlaczego?

Otóż nasze wyobrażenia dot. organizacji pobytu zdecydowanie różniły się od podejścia partnerów ukraińskich. Sądziłyśmy, że po przybyciu do Kijowa zostaniemy zawiezione do hotelu, gdzie odpocznemy i przygotowujemy się do zajęć, które miałyśmy prowadzić następnego dnia.

Niestety tak się nie stało. Z lotniska zostałyśmy zawiezione do biura ukraińskich partne-

rów i tam dowiedziałyśmy się, że kolację zjemy w winnicy. Czemu nie? pomyślałyśmy, mając na myśli jakąś przyjemną knajpkę. Uznałyśmy nawet, że jeśli nie ma hotelu od zaraz to w końcu możemy poczekać do wieczora. Jedy-ną osobą, która się nami zajęła to był Walerii, który swoim samochodem zabrał nas na zwie-dzanie Kijowa. Nie przyszło nam do głowy, że Winnica to nie knajpka tylko miasto odległe od Kijowa o ponad 300 kilometrów, a nasi gospodarze o godzinie 19.00 zaproponują pociąg ekspresowy, aby o 23.00 w Winnicy poczęsto-wać nas kolacją. Po kolacji czekała nas jeszcze prawie dwugodzinna jazda samochodem do Mirowa, gdzie w ośrodku sanatoryjnym zosta-ło zorganizowane nasze szkolenie. Ani my, ani partnerzy rosyjscy nie zostaliśmy wcześniej po-informowani o zmianie miejsca naszego spo-tkania. To nie był koniec naszej podróży, gdyż czwartego dnia konferencja dziecięca odbywała się w Żmerence odległej o jakieś 150 kilome-trów od Mirowa, a następnego dnia czekała nas jeszcze podróż ponad 400 km do Kijowa, gdzie czekał na nas samolot do Warszawy. To co naj-bardziej nam utknęło w pamięci to cudowne ukraińskie wschody słońca, które miałyśmy okazję podziwiać dwukrotnie, wstając z ko-nieczności o 4 rano, aby przemieścić się do Żmerenki, a następnego dnia do Kijowa.

## Oddział Polskiego Centrum Mediacji w Poznaniu

– Halo?

– *Dzień dobry. Czy mam przyjemność z Panią, Panem...? Moje nazwisko Agnieszka Lisek, chciała-  
bym zapytać czy znalazłaby Pani, Pan czas na spo-  
tkanie ze mną i z innymi mediatorami, aby porozma-  
wiać o stworzeniu w Poznaniu Oddziału PCM...?*

Taki mniej więcej początek miały rozmowy, które u schyłku lata 2007 Agnieszka – inicjatorka powstania Oddziału, przeprowadziła z kilkunastu poznańskimi mediatorami.

Mnie osobiście długo przekonywać, ani zachęcać nie trzeba było. Innych, jak się okazało, również.

Spotykaliśmy się w miłych okolicznościach przyrody... w Puszczykowie pod Poznaniem, w Poznaniu; w gościnnych, przychylnych nam miejscach. Na efekty poszukiwań własnego [tzn. na "własny" oddziałowy użytek wynajmowanego] lokum czekać przyszło nam do stycznia roku następnego. Ale zanim nastał ów Nowy Rok...

W październiku 2007 do Warszawy wędruje wniosek 11 mediatorów o utworzenie Oddziału PCM w Poznaniu. Zyskujemy aprobatę. Wspaniale! Tylko... od tego momentu co rusz pojawiają się formalne schody, których koniec trudno dojrzeć.

W nasze walce z wiatrakami biurokracji – choć ręczę, że robiliśmy wszystko by walkę zamieniać na współpracę – dobrze było mieć w głowie myśl

W. Slimkina o tym, że mediator [tudzież mediator członek-założyciel oddziału] powinien mieć cierpliwość Hioba, dowcip Irland-

czyka, siłę i upór amerykańskiego futbolisty, odporność nosorożca, wytrwałość maratończyka i mądrość Salomona.

Urodzić się z tym raczej nie sposób...

Może właśnie dlatego, przez rok który minął od czasu podjęcia uchwały powołującej do życia Oddział, przez stowarzyszenie przemknęło kilka "meteorytów", początkowo zapalonych do członkostwa, ale z różnych przyczyn, szybko zgasłych.

Obecnie poznański Oddział to: Agnieszka Lisek, Aleksandra Klemczak, Antonina Łukaszek/vice prezes, Dorota Grzęda, Halina Kute-reba, Hanna Zbawiona/sekretarz, Joanna Filipiak, Katarzyna Kamińska/prezes, Magdalena Sońta, Małgorzata Pater, Marek Wieczerski/skarbnik, Teresa Kobrzyńska, Tomasz Antoszek; 13 członków – mediatorów w sprawach karnych i nieletnich, rodzinnych, rozwodowych, sąsiedzkich, pracowniczych, rówieśniczych i szkolnych, z zakresu prawa cywilnego i gospodarczego, z zakresu prawa pracy. Mamy na koncie zakończoną sukcesem mediację po wyroku. W ostatnich tygodniach nawiązaliśmy współpracę z kancelarią adwokacką o rzadko jeszcze spotykanym, promediacyjnym podejściu do niektórych spośród trafiających do niej spraw.

Stworzyliśmy w Poznaniu Oddział PCM, jako swoistą platformę dla indywidualnych działań poszczególnych mediatorów. Z drugiej strony, intensywna korespondencja mailowa i regularne spotkania dotyczące działalności stowarzyszenia, to filary naszej pracy, jako Zespołu. W ramach tych spotkań także, realizuje-

my cykl szkoleń wewnątrz-oddziałowych, podnoszących nasze kwalifikacje i kompetencje.

W strukturze Oddziału zawiązaliśmy zespół ds. edukacyjnych, realizujący programy oświatowe PCM oraz opracowujący własne programy promocji mediacji w środowisku szkolnym i innych kręgach społecznych i zawodowych [w tym, wśród pracowników wymiaru sprawiedliwości] oraz zespół ds. projektów [staramy się m. in. o dofinansowanie programu pomocy poznańskim rodzinom w sytuacji konfliktu; warsztatów dla rodziców, mediacji, konsultacji i porad].

**Katarzyna Kamińska**

Prezes poznańskiego Oddziału PCM

**Polskie Centrum Mediacji**

**Oddział w Poznaniu**

Ul. Wieniawskiego 5-9, pok. 306.

61-712 Poznań

Zapraszamy na naszą stronę internetową  
[www.mediacje.poznan.pl](http://www.mediacje.poznan.pl)

Kontakt

[biuro@mediacje.poznan.pl](mailto:biuro@mediacje.poznan.pl)

[pcmpoznan@mediator.org.pl](mailto:pcmpoznan@mediator.org.pl)

0 605 061 200

0 605 742 408



**Piotr Stańczak**

Prawnik, Koordynator ds. ADR w Europejskim Centrum Konsumentckim – Polska

# Budowa europejskiego systemu pozasądowego rozwiązywania sporów w działaniach organów wspólnotowych – ujęcie historyczne

## Wstępna faza rozwoju

Zapewnienie dostępu do (wymiaru) sprawiedliwości dla konsumentów stało się istotnym elementem ochrony konsumenta już na dość wczesnym etapie rozwoju europejskich wspólnot gospodarczych. Jasne było przy tym, że ogarnięcie i skoordynowanie funkcjonowania ogromnej liczby, bardzo różnorodnych mechanizmów istniejących na poziomie krajowym lub lokalnym w państwach członkowskich stanowiło wyzwanie raczej długofalowe, niż projekt możliwy do przeprowadzenia od zaraz.

Pierwszą historycznie wiadomą inicjatywą, ukierunkowaną na rozwój wspólnotowego systemu pozasądowego dochodzenia roszczeń – ADR (ang. Alternative Dispute Resolution) był przedstawiony w 1975 r. *The Preliminary programme of the European Economic Community for a Consumer Protection and Information Policy*<sup>1</sup>. W owym wstępnym programie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej na rzecz ochrony konsumenta i polityki informacyjnej, Komisja uznała m. in., że konsumenci mają prawo do stosownego zadośćuczynienia w przypadku uszczerbku lub szkody poprzez zapewnienie im stosownych środków w postaci szybkich, skutecznych i nieskosztownych procedur.

Do konkretnych działań w celu realizacji dostępu konsumentów do usług ADR Komisja

Europejska przystąpiła jednak dopiero w latach 90-tych. Założeniem było zdefiniowanie i zharmonizowanie standardów usług pozasądowych.

Pierwszym, znaczącym krokiem na tym polu, stało się przygotowanie w listopadzie 1993 r. Zielonej Księgi – *Green Paper on access of consumers to justice and the settlement of consumer disputes in the single market*<sup>2</sup>. Dokument ten to załączek całej strategii działania wspólnotowego w obszarze dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Zawarta w nim została analiza mechanizmów nastawionych na rozwiązywanie problemów transgranicznych z jednej strony. Komisja skupiła się zwłaszcza na przedstawieniu dla każdego państwa członkowskiego (12 krajów):

- procedur prawnych dostępnych dla potrzeb rozwiązywania sporów konsumenckich,
- polubownych procedur właściwych dla tego rodzaju procedur (systemy mediatorskie, systemy ombudsmanskie),
- form ochrony zbiorowych interesów konsumenckich przez organizacje konsumenckie lub organy administracji

Komisja zwróciła uwagę na trudności na drodze rozwijania transgranicznych metod dochodzenia roszczeń tj.: identyfikacji właściwego prawa, jurysdykcji sądu, przekazywania



i tłumaczenia dokumentów, wprowadzania w życie orzeczeń.

Z drugiej strony Zielona Księga prezentowała strategiczne warianty poprawy sytuacji, m. in. tworzenie kodeksu postępowania. Co jak wskazano jest okazją do wyklarowania roli mediatora i – generalnie – rozwoju pozasądowych mechanizmów, a tym samym zniwelowania braku równowagi pomiędzy kosztami transgranicznych postępowań a wartością sporu.

Kolejnym krokiem był przyjęty w postaci rezolucji Parlamentu Europejskiego w 1996 r. *Action plan on consumer access to justice and the settlement of consumer disputes in the internal market*<sup>3</sup> – program działań w sprawie dostępu konsumenta do sprawiedliwości i rozwiązywania konsumenckich sporów na rynku wewnętrznym. Wskazywał on jednoznacznie na konieczność opracowania minimalnych kryteriów właściwych dla procesowania sporów transgranicznych. Ponadto definiował wymóg sieciowej współpracy i koordynacji działań przy tego typu pozasądowych mechanizmach. 25 listopada 1996 r. – Rada w swym komunikacie dostrzegła wagę wzmocnienia zaufania konsumenta dla prawidłowego działania Rynku Wewnętrznego. Wskazywano przy tym wprost, że aby w pełni czerpać z korzyści ofiarowanych przez rynek Unii Europejskiej, konsumenci muszą mieć dostęp do sprawiedliwości poprzez pozasądowe procedury i inne analogiczne mechanizmy.

### Wspólne standardy europejskich ciał ADR

W rezultacie wskazanych inicjatyw, jak również strategicznych decyzji, Komisja przyjęła w 1998 r. *Komunikat w sprawie polubownego rozwiązywania sporów konsumenckich*. Zawierał on *Zalecenie Komisji z dnia 30 marca 1998 r. 98/257/EC w sprawie zasad mających zastosowanie do organów odpowiedzialnych za pozasądowe rozwiązywanie sporów (Commission Recommendation*

*98/257/EC on the principles applicable to the bodies responsible for out-of-court settlement of consumer disputes*<sup>4</sup>).

Zakres tego zalecenia był ograniczony do procedur, które uwzględniają aktywną rolę strony trzeciej w rozstrzygnięciu sporu – na drodze arbitralnej decyzji albo co najmniej rekomendacji.

Rekomendacja z 1998 roku nie dotyczyła mechanizmów, które wymagają nieaktywnej roli strony trzeciej, niemniej Rada, w kolejnym dokumencie: *Resolution on a Community-wide network of national bodies for the extra-judicial settlement of consumer disputes*<sup>5</sup>, zasygnalizowała, że tego rodzaju mechanizmy rozjemcze również odgrywają przydatną rolę dla konsumenta. Komisja została zaproszona też, by opracować w ścisłej współpracy z państwami członkowskimi wspólne standardy, dla systemów ADR tego rodzaju. Wskazano przy tym, zwłaszcza takie kryteria jak jakość, sprawiedliwość i skuteczność.

Ww. rezolucja w szczególności wskazała, że państwa członkowskie winny opierać się na wspólnych kryteriach określonych ww. zaleceniem, przy procedurze notyfikowania ciał lub mechanizmów ADR do europejskiej sieci pozasądowej sieci (EEJ-Net, ang. *European Extra – Judicial Network*). Jednocześnie poprzez rezolucję Rada przyjęła dokument roboczy inicjujący powstanie ww. sieci.

Innym istotnym źródłem inspiracji dla kwalifikacji i rozwoju ciał rozjemczych pełniących nieaktywną rolę przy rozwiązywaniu sporów stał się rozwój koncepcji społeczeństwa informacyjnego i rewolucja internetowa. Stało się oczywiste że elektroniczna gospodarka staje się środowiskiem w naturalny sposób umożliwiającym rozwój transakcji transgranicznych, zwłaszcza w relacji *przedsiębiorca – konsument*.

Nowe technologie zdawały się dawać doskonałą sposobność dla budowania tanich, szybkich i elastycznych metod rozwiązania sporu. Możliwe stało się budowanie platform pozasą-

dowych mechanizmów rozjemczych bez konieczności fizycznej obecności w jednym miejscu i czasie. Przepis par. 17 Dyrektywy 2000/31/EC o handlu elektronicznym<sup>6</sup> zastrzegł, że państwa członkowskie powinny zagwarantować, aby ich ustawodawstwo nie utrudniało korzystania z polubownych mechanizmów rozjemczych dostępny według państwowego wymiaru sprawiedliwości, dla rozwiązywania spraw spornych.

Jakkolwiek kontrowersyjna byłaby koncepcja, to jednak przy uwzględnieniu globalnej, transgranicznej natury e-commerce, ADR oparte na nowych technologiach tzw. ODR (*online dispute resolution*), dawały szansę zapewnienia dostępu do sprawiedliwości w erze społeczeństwa informacyjnego.

W tym kontekście rezultatem długotrwałej debaty i prac na poziomie europejskim, dotyczących schematów ADR wykorzystujących "nieaktywną" stronę trzecią było wydanie *Zalecenia Komisji 2001/310/EC w sprawie wspólnych standardów dla organów pozasądowych uczestniczących w polubownym rozwiązywaniu sporów konsumenckich*<sup>7</sup>.

### Baza ADR i Networking

Aby zapewnić dostęp do informacji i osiągnąć konieczną transparentę pozasądowego rozwiązywania sporów na poziomie europejskim, Komisja utworzyła dwa charakterystyczne moduły systemu.

Pierwszym z nich stała się baza danych ciał rozjemczych, spełniających odpowiednio wymagania ww. zaleceń. Baza danych została ustanowiona, aby rejestrować mechanizmy notyfikowane Komisji przez państwa członkowskie, które zdecydowały o tym, że dane ciało lub schemat ADR spełnia wymogi zaleceń. Przy tym w celu ułatwienia notyfikacji został opracowany formularz informacji. W dodatku został również opracowany formularz skargi konsumentkiej (załącznik do Zalecenia

98/257/EC), który w założeniu miał umożliwić konsumentom podejmowanie procedury reklamacyjnej, a następnie procedury ADR.

Obok Bazy ADR została utworzona sieć EEJ-NET – sieć krajowych punktów kontaktowych (tzw. ang. *clearing houses*). Zamysłem przy jej tworzeniu było zapewnienie konsumentom asysty przy rozwiązywaniu sporów transgranicznych w trybie procedur rozjemczych. Warto nadmienić, że w dalszej konsekwencji powołana została także analogiczna struktura – dla finansowych sporów tzw. FINNET<sup>8</sup>.

Działalność EEJ-NET została zainicjowana oficjalnie na konferencji w Lizbonie w maju 2000 r. *De facto* sieć rozpoczęła działalność 16 października 2001 r. Każdy kraj uczestniczący w sieci został zobligowany do powołania na poziomie krajowym, centralnie ulokowanej jednostki łącznikowej zwanej *clearing house*, dla udzielania wsparcia konsumentom. Zatem EEJ-NET składała się z dwóch elementów. Pierwszym były ciała ADR na krajowym poziomie, spełniające standardy zaleceń komisji i notyfikowane do Bazy ADR przy Komisji, przez państwo członkowskie. Drugi element to *clearing houses*, założone celem usprawnienia komunikacji transgranicznej.

W styczniu 2005 r. EEJ-NET połączyła się z siecią europejskich centrów informacyjnych zwanych "euroguichets". Powstała nowa struktura sieć Europejskich Centrów Konsumenckich (tzw. ECC-NET, ang. *European Consumer Centres Network*). Została ona powołana, aby zapewnić kompleksowe wsparcie dla konsumentów UE, z uwzględnieniem pełnej gamy usług dla konsumentów zarówno informacji prawnej, wsparcia przy kontaktach z przedsiębiorcą, jak również asysty w przypadku włączenia procedury ADR.

Centra ECC-NET kontynuują działalność EEJ-NET. Na obecnym etapie ta działalność nabiera coraz większego znaczenia, szczególnie dla nowych państw członkowskich, gdzie systemy polityczne i gospodarka nakazowa z okre-

su komunizmu utrudniały bądź uniemożliwiły rozwój społeczeństwa obywatelskiego, a co za tym idzie rozwój mechanizmów alternatywnego rozwiązywania sporów konsumenckich, z definicji działających poza obszarem władztwa państwowego. Zatem mechanizmy ADR wymagają obecnie budowania lub odtworzenia często bardzo elementarnych elementów organizacji i zasad działania.

W zgodzie z podstawami prawnymi ECC-Net<sup>8</sup>, pomoc centrów obejmuje poradnictwo w zakresie ADR, w tym zwłaszcza udzielanie zrozumiałych i wyczerpujących informacji o właściwych dla danego sporu mechanizmach ADR, wliczając w to szczegóły procedur, takie jak limity czasu, koszty, czas, sprawozdanie, etc.

Ponadto, centra ECC-NET mają obowiązek angażować się w promocję i rozwój ADR w swoich. Aktualnie struktura ECC-NET obejmuje 29 centrów dotyczących wszystkich państw członkowskich UE, a także Islandii i Norwegii, koordynowanych przez Dyrekcję Generalną ds. Zdrowia i Ochrony Konsumentów Komisji Europejskiej.

### Dalszy rozwój ADR

Kolejne dokumenty programowe Komisji – strategii polityki konsumenckiej zaadoptowane na lata 2002-2006 i 2007-2013<sup>10</sup> zakładają skuteczne wdrożenie środków ochrony konsumenta jako kluczowy strategiczny cel. Zwłaszcza pierwsza ze wskazanych strategii wskazywała na kilka konkretnych metod nawiązując do Zielonej Księgi z 2002 r.<sup>11</sup> poświęconej ADR w szerokim (nie tylko konsumenckim) ujęciu.

Dla celów tego dokumentu przyjęto definicję, że polubowne rozwiązanie sporu to procedury przeprowadzane przez neutralne osoby trzecie, z wykluczeniem arbitrażu. Zielona Księga rozpoczęła owocną debatę nt. zasadniczych prawnych cech pozasądowych mechanizmów.

Rezultatem Zielonej Księgi z 2002 r., 2 lipca 2004 było przyjęcie Europejskiego kodeksu postępowania w sprawie mediacji. Stanowi on zestaw norm, które są zalecane do stosowania w trakcie mediacji. Kodeks nie jest wiążący – indywidualni mediatorzy albo organizacje świadczące usługi mediacyjne mogą swobodnie decydować czy przyjąć zasady Kodeksu. Zaletą kodeksu jest, że został opracowany we współpracy pomiędzy interesariuszami, i ma aprobatę Komisji Europejskiej.

Innym efektem Zielonej Księgi 2002 r. jest Dyrektywa WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie mediacji<sup>12</sup>. Zachęca ona do stosowania mechanizmu mediacji przez wdrożenie pewnych zasad na poziomie systemów prawnych państw członkowskich. Dyrektywa będzie miała zastosowanie w sytuacji, gdy każda ze stron sporu zamieszkuje w innym państwie członkowskim i kiedy państwowy wymiar sprawiedliwości wymaga, by mediacja była stosowana w podobnych sporach rodzinnych lub gdy sąd zaleci stronom podjęcie próby mediacji.

Nowe przepisy przyznają stronom prawo wniosowania, by treść pisemnej ugody będącej rezultatem postępowania mediacyjnego miała moc wiążącą, chyba że taki wniosek byłby wbrew polityce społecznej danego państwa członkowskiego, w którym ugoda została sporządzona, albo gdy prawo danego państwa nie przewiduje jego wykonalności. Zawartość ugody mediacyjnej winna być uznawana i wiążąca w innych państwach członkowskich (na przykład w związku z Rozporządzeniem 44/2001/WE albo Rozporządzeniem 2201/2003/WE). Kluczowe postanowienia Dyrektywy wejdą w życie przed 21 maja 2011 r.

Obecnie, obok rozwoju ADR istotnym z punktu widzenia Komisji Europejskiej<sup>13</sup> stał się rozwój mechanizmów dochodzenia zbiorowych roszczeń (tzw. collective redress), jak również postępowań uproszczonych dla drobnych roszczeń. Rozporządzenie w sprawie europejskiej transgranicznej procedury dla drob-

## Postscriptum do poprzedniego numeru

---

nych roszczeń procedura (wejdzie w życie od 1 stycznia 2009)<sup>14</sup>.

Komisja również uruchomiła dwa projekty badawcze w celu dalszego zgłębienia szans rozwoju europejskiej procedury zbiorowego zadośćuczynienia. Jeden z nich analizuje sprawność funkcjonowania obecnie istniejących mechanizmów dochodzenia zbiorowego

zadośćuczynienia, podczas gdy drugi projekt bada problemy, przed którymi konsumenci stają przy dochodzeniu masowych skarg. Wyniki tych badań, wraz z opiniami otrzymanymi z państw członkowskich jak i od interesariuszy, zostały wykorzystane przez Komisję dla opracowania Zielonej Księgi z 27 listopada 2008 r.<sup>15</sup> w sprawie zbiorowych roszczeń.

---

1 OJ No C 92, 25.4.1975, p. 1.

2 COM (93) 576

3 European Parliament resolution on the Commission communication 'Action plan on consumer access to justice and the settlement of consumer disputes in the internal market' of 14 November 1996 (OJ C 362 of 2. 12. 1996).

4 OJ L 115 of 17.4.1998

5 OJ C 155 of 06.06.2000

6 OJ L 178, 17.7.2000

7 OJ 2001 L109/56

8 [http://ec.europa.eu/internal\\_market/finservices-retail/finnet/index\\_en.htm](http://ec.europa.eu/internal_market/finservices-retail/finnet/index_en.htm)

9 See:

[http://europa.eu.int/eur-lex/pri/en/oj/dat/2004/l\\_005/l\\_00520040109en00010007.pdf](http://europa.eu.int/eur-lex/pri/en/oj/dat/2004/l_005/l_00520040109en00010007.pdf)

[http://ec.europa.eu/consumers/overview/Adv\\_Comm/work\\_programme\\_2006\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/consumers/overview/Adv_Comm/work_programme_2006_en.pdf)

[http://europa.eu.int/eur-lex/en/archive/2002/l\\_24820020916en.html](http://europa.eu.int/eur-lex/en/archive/2002/l_24820020916en.html)

[http://europa.eu.int/eur-lex/pri/en/oj/dat/2002/l\\_357/l\\_35720021231en00010071.pdf](http://europa.eu.int/eur-lex/pri/en/oj/dat/2002/l_357/l_35720021231en00010071.pdf)

[http://europa.eu.int/eur-lex/lex/LexUriServ/site/en/oj/2005/l\\_201/l\\_20120050802en00030022.pdf](http://europa.eu.int/eur-lex/lex/LexUriServ/site/en/oj/2005/l_201/l_20120050802en00030022.pdf)

10 [http://ec.europa.eu/consumers/strategy/index\\_en.htm](http://ec.europa.eu/consumers/strategy/index_en.htm)

11 Green Paper on alternative dispute resolution in civil and commercial law (COM (2002) 196)

12 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/52/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie niektórych aspektów mediacji w sprawach cywilnych i handlowych (OJ L 136, 24/05/2008 P. 0003 – 0008)

13 Meglena Kuneva – European Consumer Commissioner – Key Challenges for Consumer Policy in the Digital Age; Roundtable on Digital Issues – London, 20 June 2008 (SPEECH/08/347; 20/06/2008)

14 Rozporządzenie (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (OJ L 199, 31/07/2007 P. 0001 – 0022)

15 COM (2008) 794 final version